№ 240. Sobota, 6 (18) Listopada 1871. № 240.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc. . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy. . 5 „
„ 3 miesiące. . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; — w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. — Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 7 (19) listopada, — św. Antonina.
W poniedziałek, 8 (20) listopada, — *Sobor s. Mich. ar.*
We wtorek, 9 (21) listopada, — św. Onisifora i Porf.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 27; zach. o godz. 4 min. 3.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 5 (17) Listopada 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	741.7	+ 1.6	100	spokojnie.
1	742.8	+ 3.9	100	poł.-zachodni.
9	744.8	+ 0.6	100	południowy.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 7 (19) listopada, — św. Stanisława Kostki.
W poniedziałek, 8 (20) listopada, — św. Feliksa Walez.
We wtorek, 9 (21) listopada, — św. *Ofiarow. N. M. P.*

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 1.

SPIS RZECZY.

Dział urzędowy. — Dział wewnętrzny. — Wiadomości zagraniczne. — Tydzień polityczny. — Wiadomości miejscowe. — Przewodnik.

* Najwyżej rozkazano: 1) udzielanie niższym stopniom krótkich urlopów z oddziałów wojsk i komend dopuścić na termin do 1 kwietnia przyszłego roku, a niższym stopniom ze składu kadrowego rezerwowych batalјonów piechoty i strzelców, udzielać takież urlopy do 15 stycznia tegoż roku; i 2) oznaczenie dla każdego oddziału liczby niższych stopni, jakiej mogą być udzielone urlopy, pozostawić naczelnikom dywizij i osobom mającym równą władzę, a dla wojsk armji kaukazkiej, — uznaniu Głównodowodzącego tą armją, z zastrzeżeniem, żeby z powodu udzielenia tych urlopów, nie mogło nastąpić osłabienie w odbywaniu służby.

* Najjaśniejszy Pan, dla okazania szczególnej swej życzliwości, 31 października, Najmiłościwiej raczył udzielić ordera: św. Anny 1-ej klasy — dyrektorowi wiedeńskiego instytutu kartograficznego, feldmarszałkowi-porucznikowi służby austrjackiej Augustowi *von Fliegelowi*; tenże order 2-ej klasy z brylantowemi ozdobami — naczelnikowi technicznego wydziału wiedeńskiego instytutu kartograficznego Henrykowi *Schöngaberowi*; tenże order 3-ej klasy: starszemu urzędnikowi klasowemu wiedeńskiego instytutu kartograficznego, Samuelowi *Mariotowi*; młodszemu urzędnikowi klasowemu tegoż instytutu Wilhelmowi *Rezemu*; i zawiadującemu drukarnią wiedeńskiego instytutu kartograficznego Ferdynandowi *Schischa*; św. Stanisława 2-ej klasy z mieczami — majorowi pruskiego ministerstwa wojny *Salbachowi* i tenże order 3-ej klasy — zawiadującemu fotografją wiedeńskiego instytutu kartograficznego Karolowi *Heldmoserowi*.

* Cesarz austrjacki udzielił członkom biorącymze strony Rosji udział w komisji międzynarodowej dla obmyślenia środków celem przyprowadzenia do stanu normalnego koryta rzeki Wisły: inspektorowi XI okręgu dróg komunikacji i członkowi ogólnego kolegjum zarządu okręgowego, radcy stanu Wilhelmowi *Kolbergowi*, order Korony Żelaznej 2-ej klasy, i referentowi wydziału technicznego, radcy kolegjalnemu Władysławowi *Wierzbowskiemu*, — tenże order 3-ej klasy. — Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej zezwolić raczył, na dniu 9-ym października, osobom pomienionym na przyjęcie i noszenie udzielonych im orderów.

* *Magistrat miasta Warszawy.* — Najwyżej zatwierdzoną w dniu 9 lutego 1865 roku, ustawą o opłatach za prawo handlu i przemysłu, a mianowicie art. 30-m oznaczony został termin od dnia 1 (13) listopada do dnia 1 (13) stycznia do wykupienia świadectw handlowych i biletów na każdy rok następny.

Na zasadzie zaś wypisu z Najwyżej zatwierdzonej w dniu 2 lipca 1871 r. uchwały komitetu do spraw Królestwa, w miejsce opłaty klasycznej i kanonu od zarobkowań, ustanowiona została opłata procentowa na rzecz miasta Warszawy od dokumentów na prawo handlu i przemysłu w wysokości, jak następuje:

a) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 1-ej gildji 50%;

b) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 2-ej gildji 25%;

c) od innych handlowych dokumentów 10%;

d) od świadectw dla subjektów:
1-ej klasy 25%,
2-ej klasy 10%;

e) od świadectw akcyznych na utrzymywanie fabryk lub zakładów do sprzedaży wyrobów tabacznych 25%.

Opłata na rzecz miasta od osób wyrabiających i sprzedających przy własnych zakładach maszyny i aparaty dla fabryk, jak również narzędzia rolnicze, wyroby chemiczne i farby, pobieraną być ma jeżeli takowe nie uiszczają opłat skarbowych za prawo handlu innemi przedmiotami, w wysokości 50% od ceny świadectw i biletów 2-ej gildji.

Od kupców i subjektów handlowych, którzy nie są stałemi mieszkańcami miasta Warszawy i wykupili świadectwa zewnątrz Warszawy, niezależnie od oznaczonej wyżej opłaty od ceny biletów na handlowe i przemysłowe zakłady, w zamian opłaty od ceny świadectw, której podlegają miejscowi kupcy, pobierać na rzecz dochodu miejscowego:

a) od kupców niemiejscowych stale handlujących lub mających składy i stałe zamieszkanie w Warszawie, 1-ej gildji rs. 112 kop. 50;

b) od przybywających czasowo kupców 1-ej gildji rsr. 56 kop. 25;

c) od kupców 2-ej gildji dla handlu detalicznego rs. 30.

d) od subjektów: 1-ej klasy rs. 5, 2-ej klasy kop. 50.

W skutek więc § 1 Instrukcji Jaśnie Wielmożnego Ministra Finansów z dnia 4 listopada 1865 r., wszelkie rodzaje świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe wydają się w miastach z Dum lub zastępujących te zarządy Magistratów i z kas gubernjalnych.

Na mocy powyższych przepisów, Magistrat miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, że wydawanie świadectw i biletów na prawo handlu i przemysłu, oraz na prowadzenie wszelkiego rodzaju kunsztu i rzemiosł na 1872 rok, rozpocznie się w biurze Magistratu w sekcji patentowej z dniem 1 (13) listopada r. b. i trwać będzie codziennie od godziny 9-ej z rana do 1-ej z południa do dnia 1 (13) stycznia 1872 r. z wyłączeniem dni uroczystych i świątecznych.

Wszyscy zatem trudniący się powyższemi zarobkowaniami w obrębie miasta Warszawy, winni zgłosić się w czasie i miejscu powyżej oznaczonym, po wykupienie na ich zarobkowanie świadectw i biletów, które za okazaniem wykupionych na rok 1871, takichże świadectw i biletów i za uiszczeniem przepisanych opłat, wydane im będą.

Kupcy zaś gildyjni i subjekci oprócz tego, obowiązani są przedstawiać dowody, przekonywające, że są stałemi mieszkańcami miasta Warszawy, a nieobcemi, — nadmienia się przytem, że każda z osób interesowanych obowiązaną jest złożyć deklarację własnym podpisem opatrzoną z wyszczególnieniem w onej pod jakim numerem i na jakiej ulicy zamieszkuje, jaki zakład utrzymuje lub w jakim zakresie prowadzi proceder albo handel, na który ma zamiar wziąść odpowiednie świadectwo lub bilet.

Osoby zaś zamierzające założyć na nowo handel, otworzyć zakład przemysłowy albo trudnić się kunsztem lub rzemiosłem, obowiązane są o wydanie pomienionych świadectw i biletów, wnieść podanie do Magistratu, z wyrażeniem rodzaju żądanego świadectwa i biletu, przy załączeniu zarazem stosownego dowodu legitymacyjnego policyjnego.

Ci zaś z kupców i procederzystów, którzyby sobie życzyli świadectwa i bilety handlowe wziąść nie z Magistratu, a z Kasy gubernjalnej, obowiązani są stosownie do odezwy Warszawskiej Izby Skarbowej z dnia 26 października r. b. N. 29,796 przedewszystkiem wnieść do Kasy Magistratu pazypadające od nich procenta na rzecz miasta i uzyskać na to stosowne pokwitowanie. W tym celu winni przedstawiać poświadczone deklaracje przez Kasę Gubernjalną przekonywające jakie rzeczywiście handlowe dokumenta mają zamiar w tej kasie wykupić.

Subjekci jednak 1-ej i 2-ej klasy, którzy świadectwa wykupili po za obrębem miasta Warszawy, a pragnęliby przyjąć obowiązki u tutejszych kupców lub przemysłowców, obowiązani przedewszystkiem zgłosić się do Magistratu dla wniesienia przypadającej od nich dopłaty, to jest od świadectwa 1-ej klasy 25% czyli 5 rs. i od świadectwa 2-ej klasy 10%, czyli 50 kop. i na wniesienie takowej dopłaty uzyskać stosowne poświadczenie na samem świadectwie, oraz właściwy kwit kasowy.

Bez dopełnienia tej formalności, żaden z kupców lub handlujących, nie może przyjmować subjekta pod odpowiedzialnością według prawa.

Świadectwa handlowe i bilety stosownie do § 1-go Instrukcji JW. Ministra Finansów z dnia 4 listopada 1865 roku, winny być wydawane tylko osobom interesowanym, lub posiadającym na to legalne piśmienne upoważnienie.

W końcu Magistrat uprzedza osoby interesowane, że ktoby po upływie oznaczonego wyżej terminu, odpowiedniego świadectwa i biletu na rok 1872 nie wykupił, zakład jego zamknięty będzie, za nie posiadanie zaś świadectwa i biletu odpowiednich prowadzonemu przezeń zakładowi, ulegnie karze prawem określonej.

* *Bank Polski* podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie decyzji główno-Zawiadującego Bankiem z dnia 22 października (3 listopada) b. r. od kapitałów prywatnych w Banku na procent lokowanych, mianowicie tych, które wniesione będą do niego po dniu 8 (29) listopada b. r. płacić będzie nie jak dotąd po 3%, lecz w stosunku po 4% na rok, przy zachowaniu wszelkich przepisów i warunków co do lokacji w Banku Polskim kapitałów prywatnych przez b. Radę Administracyjną Królestwa w d. 10 czerwca 1828 r. zatwierdzonych.

* *Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij warszawskiej i siedleckiej*, starszy pomocnik nadzorcy 6-go okręgu zarządu akcyznego gubernij warszawskiej i siedleckiej, niemający rangi, Konstanty *Kossakowski*, przeniesiony został na takąż posadę do 5-go okręgu tegoż zarządu, od 1-go listopada 1871 r.

WARSZAWA, *dnia 6 (18) listopada 1871 r.*

Wspominaliśmy już w poprzednim artykule naszym, że zaprowadzone podług ustawy z roku 1863 normy do obliczania wydajności berkowca rośliny zawierającej w sobie cukier, oraz jego przeróbki dziennej zapomocą przyrządów służacych do wydobywania soku, są już znacznie przestarzałe i nie odpowiadają terazniejszym postępom techniki produkcji cukru z buraków. Normy te tak dalece nie odpowiadają już obecnie rezultatom rzeczywistym, że obliczana podług nich akcyza, oznaczona nominalnie na 70 kop. za pud, wynosi w stosunku do cukru otrzymywanego rzeczywiście na fabrykach od 16 do 53 kop. za pud. Objaśnimy to kilkoma przykładami ze spostrzeżeń robionych przez urzędników Ministerstwa Finansów w 1870—71 r. w fabrykach w Cesarstwie i Królestwie. Tak, w jednej z fabryk w powiecie kaniowskim, w gubernji kijowskiej — za 2 prasy, obliczając podług normy po 60 berkowców (10-pudowych) buraków do przeróbki w każdej, wydajność zaś mączki cukrowej na 6%, akcyza za 120 berkowców czyli 72 pudy cukru po 70 kop. wynosi dziennie 50 rs. 40 kop.; tymczasem zaś producent wykazał, że fabryka przerabiała dziennie 412 berkowców (w rzeczywistości zaś więcej, mianowicie 445 berkowców), syropu otrzymywano 44 funty z berkowca, ogólna zaś wydajność mączki cukrowej 1, 2 i 3 krystalizacji dochodziła do 278 pudów dziennie; po rozłożeniu przeto akcyzy 50 rs. 40 kop. na całą wydajność, wypadnie na każdy pud cukru nieco więcej jak 18 kop.; jeżeli zaś wydajność dojdzie do 30 funtów z berkowca, jak się tego spodziewa producent, to w takim razie akcyza obniży się do $16^1/_3$ kop. za pud. W innej fabryce w tymże powiecie, za trzy prasy po 80 berkowców — czyli 108 pudów mączki cukrowej po 70 kop. — akcyza wynosiła 75 rs. 60 kop., podczas gdy przerabiano do 470 berkowców buraków, co przy wydajności 30 funtów, wyniesie produkcję dzienną w ilości $352^1/_2$ pudów. t. j. akcyza wypadnie około $21^1/_2$ kop. za pud. Lub naprz. w jednej z fabryk w Królestwie, za 12 pras po 45 berkowców i za 14 cylindrów $288^6/_{10}$ berk., razem $826^6/_{10}$ berk., czyli za 497 pudów cukru po 70 kop., akcyza wynosi 358 rs.; w samej zaś rzeczy, przerabia się dziennie $1{,}437^6/_{10}$ berkowców, wydajność syropu 14% czyli 56 funt. z berkowca, mączki cukrowej otrzymuje się 36 funt. z berkowca, czyli 9%, to jest 1,294 pudy mączki, akcyza przeto wynosi 27 kop. za pud. Liczba przecięciowa akcyzy opłacanej rzeczywiście wynosi dla gubernij południowo-zachodnich i Królestwa, produkujących do 7 mil. pudów cukru, około 27 kop., dla wszystkich pozostałych zaś gubernij, produkujących nie więcej jak 3 mil. pudów, około 39 kop. za pud; w ogóle zaś dla wszystkich fabryk, liczba przecięciowa akcyzy opłacanej rzeczywiście wynosi nie więcej jak $30^1/_4$ kop. za pud, zamiast nominalnej akcyzy 70 kop.

Podług obowiązującej obecnie ustawy o akcyzie od cukru, norma do wydajności cukru z berkowca buraków (10 pudów—400 funtów) oznaczona jest dla fabryk parowych na 6% czyli 24 funt., dla półparowych na 5% czyli 20 funt. i dla ogniowych na $4^1/_2$% czyli 18 funt.

Zważywszy, że nawet średnia wydajność cukru jest rozmaita w różnych miejscowościach i wynosi od 20 do 30 przeszło funtów z berkowca buraków, oraz że taka różnica w wydajności zależy nie tylko od mniej więcej dobrego urządzenia fabryki, lecz także od przymiotów buraków, na które rodzaj gruntu i klimat wywierają bardzo znaczny wpływ pod względem procentu ilości cukru zawartego w burakach, co potwierdziły dokonane rozbiory, — komisja uznała za stosowne podzielić wszystkie gubernje produkujące buraki na trzy strefy: 1-sza, z temperaturą roczną nie niższą w przecięciu jak +6° Réaumura, do składu której wchodzą Królestwo Polskie, gubernje kijowska, wołyńska, podolska i obwód besarabski; 2-ga, z temperaturą $+4^1/_2$° R., gubernje połtawska, charkowska, kurska, woroneżska i czernigowska, i 3-cia, do której wejdą wszystkie inne miejscowości. Normy dla obliczania akcyzy od wydajności cukru podzielone zostały jednocześnie podług stref i kategorij fabryk.

Co się tyczy norm dla działalności przyrządów służących do wydobywania soków, to pomiędzy niemi a rzeczywistą ich robotą zachodzi większa jeszcze różnica, aniżeli pomiędzy wydajnością rzeczywistą a przyjętą przez ustawę; tłómaczy się to szybkim rozwojem techniki przemysłu cukrowniczego, jak również znaczną pobłażliwością w oznaczeniu norm podług ustawy z r. 1863, podczas nakreślania której istniały bardzo liczne fabryki źle urządzone i nienależycie prowadzone. Różnica ta była już dość widoczna w r. 1860/1; tak, w niektórych fabrykach prasy przerabiały, zamiast 45 berkowców podług normy, po 60 do 70 berk., prasy zaś pośpieszne — zamiast 60 berkowców podług normy, przerabiały do 83 berkowców. Następnie, spostrzeżenia z lat 1863 do 1865 przekonały, że prasy pośpieszne mogą przerabiać przeszło 125 berkowców dziennie, przyczem otrzymuje się 22% soku, co odpowiada wydajności cukru na 8%, czyli 32 funty z berkowca. Podług wiadomości zaś, zebranych w r. 1870/1 w gubernjach południowo-zachodnich i Królestwa Polskiego, prasy pośpieszne przerabiały, bez dyffuzji wytłoczyn, od 124 do 200 berkowców dziennie, przy wydajności od 28 do 32 fun., rezultat w przecięciu daje podług spostrzeżeń 150 berkowców przy wydajności $19^1/_2$ funtów, czyli $110^1/_2$ pudów cukru z każdej prasy dziennie. W sześciu zaś fabrykach, poddających dyfuzji wytłoczyny po wyjściu z pod prasy, przerabiano od 100 do $144^1/_2$ berkowców, czyli w przecięciu 126 berkowców. Przecięciowa przeto robota dla jednych i drugich fabryk, t. j. pomiędzy 126 i 150, wyniesie 138 berkowców. Zważywszy, że znaczna liczba fabryk nie osiąga przeróbki nawet 125 berkowców i że przyśpieszenie działania pras pociąga za sobą stratę co do soku i cukru, komisja proponuje przyjąć za wyraz rzeczywistej na teraz roboty pras parowych hydraulicznych z relsami, nawet przy osobnej pompie dla każdej prasy, tylko 125 berkowców. Na zasadzie takichże prób i danych, zebranych przez biegłych wydelegowanych umyślnie w tym celu, komisja projektuje normy dla przeróbki dokonywanej przez każdy z innych przyrządów używanych na fabrykach.

Lecz przyjęcie norm w takich rozmiarach, jakie wskazane zostały przez komisję, z utrzymaniem nadal pobieranej obecnie akcyzy nominalnej w wysokości 70 kopiejek od puda, wyrównywałoby zwiększeniu podatku od cukru przeszło o półtrzecia raza. Takie zwiększenie, dokonane raptem, nie pozostawałoby w zgodności z tem ustopniowaniem, jakiego rząd przestrzegał zawsze co do podatku od cukru. Komisja przeto projektowała zwiększać ten podatek stopniowo. Takie ustopniowanie w zwiększaniu tego podatku, może być osiągnięte dwojakim sposobem: 1) za pomocą pozostawienia nadal obowiązującej obecnie wysokości akcyzy nominalnej po 70 kop. i zwiększania stopniowego norm przeróbki, z zaprowadzeniem niezwłocznem nowych norm proponowanych przez komisję co do wydajności cukru, lub też 2) zapomocą zaprowadzenia niezwłocznego takich norm przeróbki, któreby odpowiadały rzeczywistemu stanowi produkcji, z jednoczesnem obniżeniem dotychczasowej akcyzy nominalnej i ze stopniowem zwiększaniem takowej do 70 kop. od puda. Większość członków komisji oświadczyła się raczej za osiągnięciem zwiększenia dochodu od cukru zapomocą stopniowego podwyższania norm przeróbki, z pozostawieniem nadal terazniejszej wysokości akcyzy po 70 kop. od puda, ze względu na to, że taka wysokość akcyzy ustanowiona została za porozumieniem z producentami i że ci ostatni oswoili się już z nią.

Na tej zasadzie, komisja zaprojektowała zaprowadzenie następującego ustopniowania norm co do przeróbki wykonywanej przez przyrządy, przyczem każda zmiana ma wchodzić w wykonanie z dniem 1-m sierpnia.

	1872 r.	1876 r.	1879 r.
Dla pras parowych:			
pośpiesznych	85 berk.	105 berk.	125 berk.
systemu mięszanego	72 „	88 „	105 „
zwyczajnych	58 „	72 „	85 „
Dla pras ręcznych	51 „	63 „	75 „
Dla maszyn odśrodkowych	26 „	28 „	30 „
Dla zwyczajnej prasy szrubowej	$7^1/_2$ „	$8^1/_2$ „	10 „
Dla systemu dyfuzyjnego na zimno	24 „	30 „	35 „
Dla tegożsystemu na gorąco	27 „	34 „	40 „

Dla aparatów dyfuzyjnych Roberta, na każde 100

wiader ich objętości, po 7 berkowców do 1876 r., odtąd zaś może być zaprowadzona nowa norma przeróbki.

Wiadomości krajowe.

* *Kur. War.* pisze: Z listu otrzymanego z Płocka dowiadujemy się, iż 26 października (7 listopada) odbył się tam koncert amatorski, na korzyść miejscowych zakładów dobroczynnych i niezamożnych uczniów gimnazjum. Dochód wynosi netto 270 rs.

Z innych gubernij.

* Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Michał Mikołajewicz i Wielka Księżna Olga Teodorówna z Najdostojniejszą Rodziną, po przybyciu 28-go października o godzinie w pół do ósmej z rana do Odesy, raczyli pozostawać do godziny $12\frac{1}{2}$ z południa na parostatku, gdzie, jak donosi dziennik *Odes. Wiestn.*, mieli szczęście przedstawiać się Wysokim Gościom: nowo-rosyjski i besarabski jenerał-gubernator, jenerał-adjutant P. E. Kotzebue, pomocnik dowodzącego wojskami odeskiego okręgu wojskowego, jenerał piechoty S. P. Buturlin, jenerał adjutant hrabia A. G. Strogonow, odeski naczelnik miejski N. J. Bucharin, prezydent miasta N. A. Nowosielski, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz miasta.

Jego Cesarska Wysokość raczył przyjmować na parostatku, umyślnie przybyłych do Odesy z Jelisawetgrodu ordynansów pułków białoruskiego lejb-huzarów i kinburgskiego dragonów, ostatniego z których Jego Cesarska Wysokość jest Szefem.

O godzinie $12\frac{1}{2}$, Ich Cesarskie Wysokości z Najdostojniejszemi Dziećmi, wylądowawszy z parostatku, weszli do kunsztownie przyozdobionego pawilonu, gdzie zajechały powozy, w których Wysocy Goście udali się do pałacu. Odwiedziwszy następnie Jej Wysokość księżnę E. K. Woroncowowę, Jego Cesarska Wysokość raczył także obejrzyć szkołę junkrów i ztamtąd powrócić do pałacu.

O godzinie $7\frac{1}{2}$ po południu, Ich Cesarskie Wysokości raczyli opuścić Odesę koleją żelazną, ze stacji pasażerskiej „Kulikowe Pole."

—

* Oświecenie publiczne. Zwyczajny profesor Cesarskiego moskiewskiego uniwersytetu, radca stanu Grzegorz Antonowicz Zacharjin, oddał do rozporządzenia bołchowskiego ziemstwa, zbudowany przezeń w należącej do niego wiosce Mosalskoje, gmach szkoły ludowej i trzy świadectwa skupowe na 1,000 rub. każde, dla użycia procentów od tego kapitału na utrzymanie szkoły i nauczyciela.

—

* Mowa. W Cesarskiem st.-petersburgskiem towarzystwie mineralogicznem dnia 26 października odbyło się zwykłe zebranie, na którem, dyrektor towarzystwa akademik N. J. Kokszarow, z powodu otrzymanej wiadomości o śmierci sir Rodryka Murchisona, miał następującą mowę:

„Szanowni panowie!

„W Londynie umarł, 11 (23) października 1871 r., w ośmdziesiątym roku życia, jeden ze znakomitszych geologów naszego czasu, sir Rodryk Murchison. Cesarskie towarzystwo mineralogiczne przyjęło tę wiadomość z wielkim smutkiem, i kto niezawodnie, mógł głębiej uczuć i godniej ocenić stratę, poniesioną przez naukę w skutku nowej mogiły, niż nasze towarzystwo, w którem geologja stanowi tak obfity żywioł! Zbytecznem byłoby, szanowni panowie, wyliczać przed wami szczegółowo geologiczne utwory Murchisona; liczne z nich stały się klasycznemi, jak na przykład „Systemat syluryjski," i w ogóle wszystkie one dobrze wam są znajome. Dla tego pozwolę sobie przypomnić wam tylko o dobroczynnym wpływie, jaki Murchison wywarł na naszych geologów przez dwukrotną swą podróż po Rosji, i pamiętnej usłudze, jaką nam oddał określiwszy dokładnie stosunkową starożytność formacij geologicznych Rosji europejskiej i oznaczywszy granice ich na mapie naszej rozległej ojczyzny. Nie można nie dziwić się, w jaki sposób mógł on osiągnąć tak wspaniałe rezultata w tak krótkim czasie. Tylko głębokie wiadomości, doświadczenie, energja i zamiłowanie do nauki Murchisona, pomoc uczonych jego towarzyszy podróży pp. de Vernela i hrabiego Kaiserlinga i środki, dzięki światłej troskliwości hrabiego E. K. Kankrina i jenerała K. W. Czewkina, wcześnie przedsięwzięte dla ułatwienia podróży, mogły doprowadzić zamierzone przedsięwzięcie do tak świetnego ukończenia. Obszerne dzieło: „Rosja i góry Uralskie" i „Mapa geologiczna Rosji Europejskiej i łańcucha gór Uralskich," stanowią szanowny spadek pozostawiony przez Murchisona naszej ojczyznie.

„Zasługi Murchisona dla Rosji; pod względem naukowym niezawodnie są bardzo wielkie; ale pod względem politycznym zdołał on oddać jej nie małe usługi. Murchison pozostawał wiernym przyjacielem Rosji do ostatniej chwili swego życia. Stale zachowywał uczucia szczerej przyjaźni i wdzięczności dla kraju, w którym napotkał zupełną uprzejmość i gościnność, tak, ze strony narodu, jak i w osobie Najdostojniejszej jego Głowy zmarłego Cesarza Mikołaja Pawłowicza. Murchison dowiódł, te tak drogie dla ruskiego serca uczucia, szczególniej w epoce kampanji sewastopolskiej, kiedy musiał znieść wiele przykrości za zbyt otwartą sympatję dla naszej ojczyzny. I ustnie, i drukiem, pomimo wszystkich krzyków rozdrażnionego narodu, znajdującego się w walce z Rosją, Murchison nie przestawał bronić Rosji i jej Monarchy od zarzucanych im przez prasę angielską niesprawiedliwych oskarżeń. Ci z rosjan, którym zdarzyło się odwiedzić Anglię i zapoznać się z Murchisonem, poświadczą, z jaką uprzejmością obchodził się z naszemi rodakami, i w jakich wyrażeniach wspominał o przyjęciu jakiego doznał od rosjan w Rosji. Mnie, jako towarzyszowi Murchisona w jego podróżach po Rosji, i jako człowiekowi, który pozostawał z nim w najprzyjaźniejszych stosunkach do samej jego śmierci, uczucia jego dla naszego kraju znane są, może lepiej, niż komukolwiekbądź innemu. Gorąca wdzięczność dla osób które okazały mu uprzejmość lub oddały mu jakie usługi, nigdy nie wygasała w jego szlachetnem sercu i stanowiła wybitny rys jego uczciwego charakteru. Jeszcze dotąd słyszę jego słowa: „Dopóki moje serce bije, dopóty w „niem zachowają się i uczucia głębokiej wdzięczności i „przywiązania do Cesarza Mikołaja." Murchison należał do liczby tych ludzi, którzy stanowią ozdobę społeczeństwa; wszędzie był na swem miejscu—i w akademji nauk, i w towarzystwach naukowych, i w świecie politycznym, i u dworu, i w stepach pomiędzy ludami koczującemi, i w damskiej bawialni, i w ścisłem przyjacielskiem kole. Jego wykształcenie, znajomość ludzi i zwyczajów narodów, przyjemny sposób obejścia się każdego dobrze usposabiały względem niego.

„Murchison urodził się w Szkocji 19 lutego 1792 roku. W 1807 roku wstąpił do służby do pułku dragonów i miał udział w kampanji hiszpańskiej. W 1816 r. wziął dymisję i oddał się naukom. Następnie kilkakrotnie wybierano Murchisona na prezesa towarzystw geologicznego i jeograficznego w Londynie, a w 1855 r. po śmierci De Labecha'e, mianowano go głównym dyrektorem badań geologicznych na wyspach Brytańskich. W Rosji znajdował się na liście rzeczywistych członków Cesarskiej st. petersburgskiej akademji nauk, jako zwyczajny akademik geognozji i paleontologji.

„Przekonany jestem, szanowni panowie, że wspominając dziś o Murchisonie na pierwszem naszem zebraniu, po otrzymaniu wiadomości o jego śmierci, wykonywam te ogólne wasze życzenie.

„Pokój twoim popiołom, godny mężu nauki, niezmordowany podróżniku, uczciwy, szlachetny człowieku, — niech zachowa się o tobie pomiędzy nami wieczna dobra pamięć!" (*St. Pet. Wied*)

—

* Stadniny ruskie. (*Dokończenie**) Z otrzymanych w zarządzie głównym w ciągu 1870 roku, wiadomości urzędowych o liczbie *prywatnych stadnin koni* i znajdujących się w nich ogierów reproduktorów oraz matek, ułożony został wykaz porównawczy podług gubernij, za lata 1868 i 1869.

W ogólnej summie tego wykazu okazuje się zwiększenie w 1869 r. stadnin o 104, ogierów o 219 a matek o 2,408; w szczególe, znaczne zmniejszenie w produkcji w stadninach nastąpiło w gubernji chersońskiej o 418 matek i w obwodzie bessarabskiem o 834 zwiększyła się zaś liczba klaczy stadnych w gubernjach; kurskiej o 326, tambowskiej o 426, a szczególniej w obwodzie wojska dońskiego o 2,174, nie licząc w tę ilość tabunowych stadnin kozaków dońskich, u których liczba matek w stadkach powiększyła się także o 1,149. W hodowli koni tabunowych oprócz tego zwiększyła się znacznie produkcja: u kałmyków o 16,340, a szczególniej u kirgizów— o 44,914 matek.

Kwestja co do poprawy drobnych włościańskich koni roboczych przybrała w roku zeszłym 1870 bardziej obszerny rozwój. W liczbie wielu przeszkód, do wyhodowania przez włościan dzielnych koni roboczych, za najbardziej szkodliwy uznawany jest, ustalony przez wieki pomiędzy ludnością wiejską zwyczaj wypuszczania na pastwiska gminne razem z klaczami ogierów młodego wieku. Nie mówiąc już o nieuchronnem przy tem odstanawianiu pokrewnem, które ani przez naukę, ani przez praktykę nie jest dopuszczane w ogóle w rozpłodzie zwierzą domowych a szczególniej koni, najczynniejsza pomoc rządu, okazywana hodowli koni włościan przez ogiery stadne i stajni ziemskich, nie osiągnie celu, jeśli odstanawiane z nimi klacze jeszcze w samym ogniu chuci będą pokrywane na pastwiskach przez nierozwiniętych ogierków włościańskich, czego nie uchronią się także spłodzone z ogierów skarbowych dwu i trzyletnie klaczki, a takim sposobem wszelkie zaczątki poprawy giną. Z tych względów Zarząd Główny w najpoddaniejszem sprawozdanie za r. 1867 uznał za konieczne zaproponować obowiązkowe pokładanie ogierków włościańskich w wieku lat dwóch lub też surowy zakaz wypuszczania ich w pole razem z klaczami.

Komisja Najwyżej naznaczona dla rozpatrzenia tego sprawozdania, chociaż i uznała, że środek taki doprowadziłby do pożądanego rezultatu w sprawie poprawy hodowli koni włościańskich, lecz wykazała trudność zastosowania go w praktyce, i dla tego sądziła, aby, nie przyoblekając tego środka w formę prawa, wpływać na włościan upomnieniami, podług najbliższego uznania instytucji ziemskich. Taki wniosek komisji Najjaśniejszy Pan raczył uznać słusznym. Skutkiem tego p. Zarządzający Stadninami Państwa, prosił Ministra Spraw Wewnętrznych o zwrócenie uwagi Zebrań Ziemskich i Zarządów na szkodę, jaka wynika z wypuszczania przez włościan koni na pastwiska bez rozdziału płci i wieku, i zawczwanie wspomnionych instytucji aby dopomagały do wykorzenienia tego zwyczaju, przyczem, dla większego powodzenia w rzeczy tak ważnej, p. Zarządzający objawił gotowość, na doniesienia Zarządów Ziemskich i pośredników pokojowych o tych gminach wiejskich, które dokonywają u siebie pokładanie młodych ogierków, lub niedopuszczają ich na pastwisko z klaczami, zachęcać te gminy w miarę funduszów Zarządu Głównego, przez ustępowanie na ich korzyść bezpłatnie lub za cenę umiarkowaną reproduktorów skarbowych, zbliżających się do gatunku klaczy włościańskich, lub też wyznaczać premje pieniężne za własnych dobrych ogierów, dopuszczanych do odstanawiania gminnego.

Wydany następnie okólnik jenerał-adjutanta Timaszewa w tym przedmiocie, wywołał już od gubernjalnych i powiatowych zarządów ziemskich, oraz pośredników pokojowych, 36 deklaracij.

We wszystkich wynurzane było jak największe spółczucie dla poprawy koni roboczych wiejskich, wraz z prożbami o ustąpienie odpowiednich do tego rodzaju ogierów, czemu Zarząd główny, o ile możności, zadość czynił.

Do wszystkich miejscowości, gdzie odstąpiono ogiery skarbowe, dla prawidłowego spożytkowania takowych wysłane zostały oddzielnie ułożone szczegółowe instrukcje i formy, podług których powinny być corocznie dostarczane do zarządu głównego wiadomości o rezultacie odstanawiania. Na korespondentów zaś zarządu głównego włożony będzie obowiązek chociaż raz w rok objeżdżać te punkta swej gubernji, gdzie się znajdują ustąpione dla użytku włościan ogiery skarbowe, dla doniesienia o ich stanie.

Mając na względzie zwiększenie żądania instytucji ziemskich o ogierów skarbowych drobnej hodowli koni włościanskich i poczytując gatunek roboczy rozpłodu orenburgskiego, z powodu ich niewybredności, niewielkiego wzrostu, szerokości, głębokości korpusu, długości krzyża i krótkich nóg, za zupełnie odpowiedni dla polepszenia drobnego konia włościańskiego, szczególniej zaś na północy i zachodzie Rosji, Zarząd główny wydał rozporządzenie, aby w ciągu bieżącego lata 1871, najlepsze z 4 letnie ogierów orenburgskiego rozpłodu dostawione zostały do stadniny Chrienowskiej, zkąd z przyczyny bliskości środka Rosji, ogiery te oraz bitiugi konie pociągowe, kupowane zwykle na wystawie koni włościańskich we w. Chrienowoje, będą wysyłane po powiatach w miarę ich zapotrzebowania, lecz tylko do tych miejscowości, gdzie włościanie wypełnią warunek co doniedopuszczenia ogierów wiejskich do pasienia się wspólnie z klaczami.

Oprócz pomienionych pomocy materjalnych od ziemstwa na poprawę koni roboczych wiejskich, zjawiają się także przykłady ofiar na ten cel od osób prywatnych.

Wyprowadzanie koni ruskich zagranicę, podług doniesień otrzymanych z ministerstwa finansów, dochodziło w 1870 roku do 20,259 sztuk; chociaż cyfra ta zwiększyła się w porównaniu z 1869 rokiem o 389, lecz w ogóle wyprowadzanie koni za granice Rosji, nie dochodzi bynajmniej do tego stopnia, aby się można lękać napotkania trudności, w razie postawienia armji na stopie wojennej. Znacznie wzmogło się wyprowadzenie naszych koni do Prus; przez komory, znajdujące się na granicy tego państwa, przeprowadzono w 1870 roku 4,492 konie, w porównaniu z 1869 rokiem więcej o 2,427.

W ciągu 1870 roku *wydane zostały przez Zarząd Główny* kalendarze: wyścigowy i kłusowy na rok 1869; III część księgi koni kłusaków w Rosji, z oznaczeniem rasy

*) Patrz Nr. 233 *Dziennika*.

czystej krwi (druga połowa stadnin gubernji woroneżskiej) i IV część tejże księgi (gubernje orłowska i tulska z dołączeniem tablic genealogicznych ogierów kłusaków, wykazanych jako reprodoktory w tych częściach). Oprócz tego wydrukowano w oddzielnej broszurze przepisy dla powierzchownego oglądania koni wierzchowych i włościańskich, przedstawianych na wystawy.

Organ perjodyczny zarządu głównego *Dziennik stadnin państwa*, drukując co miesiąc w swych szpaltach wszystkie rozporządzenia rządu, mające interes ogólny dla właścicieli stadnin i amatorów, odznaczał się i w roku bieżącym artykułami treści naukowej, w dziale produkcji i leczenia koni, dzięki udziałowi znawców specjalistów i lekarzy weterynaryjnych.

Obrót funduszów przedstawia się w sposobie następującym: *a)* stadnin państwa: podług budżetu zarządu stadnin na rok 1870 obliczono dochodów 137,031 rubli 17 kop., wpłynęło 157,611 rub. $79\frac{1}{4}$ kop., więcej o 20,580 rub. $62\frac{1}{4}$ kop. Na wydatki przeznaczone było budżetem 662,412 rub. $1\frac{3}{4}$ kop., w 1870 roku użyto 630,556 rub. $31\frac{3}{4}$ kop.; pozostało remanentu z 1871 rokiem 31,855 rub. 70 kop., i *b)* ziemskich opłat: w stajniach ziemskich: wileńskiej, permskiej i połtawskiej znajdowało się z dniem 1 stycznia 1870 roku remanentów z lat zeszłych 46,520 rubli $32\frac{1}{4}$ kopiejek (*). W ciągu 1870 r. wpłynęło przychodu: *a)* z sum opłaty ziemskiej 35,251 r. $64\frac{3}{4}$ kop. *b)* zyskanych za odstanawianie ogierami wspomnionych stajni 9,554 r. 67 kop. i *c)* procentów od kapitałów tych stajni, deponowanych w instytucjach kredytowych i dochodow rozmaitego rodzaju 1,287 rsr. 70 kopiej.; wszystkiego dochodu było 46,094 rsr. $1\frac{3}{4}$ kop. wydatkowano w 1870r. 40,995 r. $72\frac{1}{4}$ kop. a zatem pozostało renamentu z dniem 1-m stycznia 1871 r. od dochodu 1870 r. i oszczędności lat poprzednich 51,618 r. $61\frac{3}{4}$k.

* Drogi komunikacji. *St. Pet. Wied.* otrzymały wiadomości o dochodach kolei żelaznych ruskich za miesiąc lipiec r. b. Do 1 sierpnia cała sieć kolei żelaznych wynosiła 10,953 wiorsty. Ogólny dochód w lipcu wynosił 8,312,162 rub. Dochody lipcowe w porównaniu z rokiem zeszłym powiększyły się na wszystkich kolejach, wyjąwszy koleje rygsko-mitawską, rażsko-morszańską, moskiewsko-jarosławską, wołgo-dońską, warszawską i carskosielską. Największe powiększenie dochodów w miesiącu lipcu miały koleje: orłowsko-witebska (153 t. r.), kursko-azowska (119 t. r.), mikołajewska (98 t. r.), moskiewsko-niżegrodzka (82 t.) i dynaburgsko-witebska (62 t.) Co się tycze ryczałtowego dochodu za czas od 1 stycznia do 1 sierpnia, koleje idą w następującym porządku pod względem powiększenia dochodów w porównaniu z tymże przeciągiem czasu w 1870 roku: dynaburgsko-witebska powiększyła dochód o 57%; orłowsko-witebska o 55; tambowsko-kozłowska o 39; rygsko-dynaburgska o 36; warszawsko-terespolska o 33; grazie-carycyńska o 27; moskiewsko-razańska o 22; fabryczno-łodzka o 22; riazańsko-kozłowska o 14; kozłowsko-woroneżska o 14; kursko-kijowska o 13; moskiewsko-kurska o 10; warszawsko-wiedeńska o 10; moskiewsko-jarosławska o 9; mikołajowska o 7. Dochód od wiorsty w tymże czasie, najlepiej przedstawiający terazniejszy stan kolei, jest bardzo niejednakowy i koleje idą w następującym porządku: mikołajowska 17,638 rs. na wiorstę; moskiewsko-razańska 10,345 rs.; razańsko-kozłowska 9,373 rs.; moskiewsko-kurska 8,319 rs.; moskiewsko-niżegrodzka 8,252 rs.; rygsko-dynaburgska 7,397 rs.; dynaburgsko-witebska 6,221 rs.; orłowsko-witebska 5,925 rs.; warszawsko-wiedeńska 5,773 rs.; odeska 5,230 rs.; moskiewsko-jarosławska 4,241 rs. Na pozostałych kolejach dochód od wiorsty wynosi mniej od 4,000 rs. Najmniejszy dochód od wiorsty miały: nowogrodzka kolej wązka (610 rs.), tambowsko-saratowska (859 rs.), woroneżsko-rostowska (894 rs.), skopinska (936 rs.), i grazie-carycyńska z odnogami (936 rs.). W porównaniu z rokiem zeszłym (za czas od 1 stycznia do 1 sierpnia) dochód od wiorsty był niższy w roku terazniejszym na kolejach carsko-sielskiej, warszawsko-wiedeńskiej, petersburgsko-warszawskiej, moskiewsko-razańskiej (w roku zeszłym 11,029 rs.), szujsko-iwanowskiej, kursko-charkowskiej i nowotorzskiej. Świetne powiększenie dochodu przedstawia kolej dynaburgsko-witebska, która miała w roku zeszłym dochodu od wiorsty 3,949 rs., a w terazniejszym 6,226 rs., t. j. przeszło o 60%.

—

* Sprawa sądowa.—W sądzie okręgowym kiszyniewskim rozbierana była niedawno sprawa o zabójstwo 13 letniego chłopca Mogilana przez innego chłopca tegoż wieku Kacafana. Okoliczności tej sprawy są następujące: d. 14 marca r. b., 13 letni chłopiec Iwan Kacafan, ze wsi Czugulewy, w powiecie kiszyniewskim, pasł owce wraz z dwoma innemi chłopcami Mogilanem i Arseniewem; oni wspólnie bawili się, wygłodzili się i zasiedli do jedzenia, podczas którego Kacafan zaproponował Mogilanowi aby mu dał kawałek swej mamałygi (miejscowe pieczywo z mąki kukurydzy) w zamian za kawałek chleba. Mogilan na to się nie zgodził; poczem Kacafan odebrał od niego chleb i rzucił do studni. Mogilan zagroził że poskarży się ojcu Kacafana. Wtedy ten ostatni, porwał kij, zaczął nim okładać Mogilana po twarzy, po głowie, tak mocno że biedny chłopiec umarł. Nazajutrz ojciec zabitego chłopca znalazł trup jego na polu. Podług obdukcji lekarskiej, dopełnionej w tydzień po zabójstwie, na głowie denata okazało się kilka ran zadanych tępem narzędziem, kości czaszki połamane, jedno oko wyrwane, prawdopodobnie przez ptaki, dwa zęby wybite i połowa ucha oderwana. Na przygotowawczem śledztwie Kacafan przyznał się do spełnienia czynu, ale przed sądem po siedmiomiesięcznem wysiedzeniu w więzieniu, do winy się nie przyznał. Przysięgli uznali oskarżonego Kacafana winnym zabójstwa Mogilana, dodając „że działał bez rozumienia." Sąd uznał oskarżonego niewinnym i postanowił oddać go do poprawy krewnym.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Tydzień polityczny.

5 (17) listopada 1871 r.

Wspominaliśmy już, że im bardziej zbliża się we Francji termin wyznaczony na ponowne otwarcie posiedzeń zgromadzenia narodowego, tem więcej ukazuje się gazeciarskich rozpraw i pogłosek o zamiarach rządu Thiersa i projektach, jakie niby mają być wniesione do tego zgromadzenia. Tak, zapewniano, że Thiers w obec ciągłych domagań się ze strony dzienników bonapartystowskich uchwały ludu, i w obec niepewności położenia kraju, postanowił odwołać się bezpośre-

*) Chociaż w sprawozdaniu zeszłorocznem wykazano remanentu w stajniach ziemskich z 1870 r. 50,108 rs. $79\frac{3}{4}$ k., ale że z tej sumy 3,588 rs. $47\frac{1}{2}$ k. ze stajni wileńskiej już w 1870 r. wniesione zostały do kasy i zaliczone do ogólnej masy składki ziemskiej (co jest wykazane w dodatku do sprawozdania 1869 r. pod lit. U), przeto, po potrąceniu tych pieniędzy, rzeczywisty remanent z 1870 rokiem w stajniach ziemskich, wynosi 46,520 rs. 32 k.

dnio do ludu, mianowicie za pomocą następujących czterech zapytań: czy Francja pragnie utrzymać instytucje republikańskie? czy Thiers ma pozostać prezydentem? czy Thiers ma mieć prawo wyznaczenia sobie następcy? czy zgromadzenie narodowe ma być corocznie odnawiane częściowo? Według doniesień z innych źródeł, pytania jakie Thiers ma postawić ludowi, będą w następujący sposób wyformułowane: czy Francja pragnie utrzymać republikański kształt rządu z Thiersem w charakterze prezydenta? czy Thiers ma mieć prawo wyznaczenia sobie następcy? W sferach rządowych i parlamentarnych mniemano że uchwała ludu stanowi jedyny środek zmuszenia do milczenia bonapartystów i innych przeciwników obecnego porządku rzeczy. Jednakże zarzut robiony przez nieprzyjaciół Napoleona jego rządowi, że dawał do wyboru ludowi pomiędzy faktem spełnionym, a czemsiś niewiadomem, zupełnie stosowałby się do takiej uchwały ludowej. Trudno określić dokładnie, czy republikański kształ rządu zjednał sobie przychylność większości ludu, ale nawet w przeciwnym razie, odpowiedź na pytanie postawione, w taki jak wyżej wskazano, sposób, byłaby niezawodnie twierdzącą i tylko może ogromna część ludności wstrzymałaby się od udziału w głosowaniu i taka uchwała ludu dawałaby rzeczypospolitej Thiersa, tylko pozór żywotności, lecz nie bezspornie trwałą podstawę. Domaganie się uchwały ludowej ze strony bonapartystów, monarchistów i radykalnych, ma logiczną podstawę w bronionych przez nich pojęciach, której to podstawy nie można dopatrzyć ze strony Thiersa. Dla tego to minister spraw wewnętrznych, p. Kazimierz Perier, na posiedzeniu nieustającej komisji zgromadzenia narodowego oznajmił, że pogłoski o zamiarze rządu odwołania się bezpośrednio do ludu, zupełnie są fałszywe. Według doniesień *Ind. belge*, republikańska lewica postanowiła popierać obecny rząd i dla tego wyrzekła się swego zamiaru domagania się rozwiązania zgromadzenia narodowego i zatwierdzenia rzeczypospolitej przez zgromadzenie ustawodawcze. Rzeczpospolita istnieje; tego dosć temu stronnictwu, które mniema, że na zmiany prawodawcze będzie czas, kiedy terytorjum francuzkie zostanie oczyszczone i kiedy zostaną zabliźnione rany sprawione przez wojnę, a tymczasem ludność przyzwyczai się do nowego kształtu rządu i przekona się o jego wyższości nad poprzedniemi systematami. Zamiast rozwiązania zgromadzenia narodowego, stronnictwo republikańskie uznaje za bardziej dogodne częściowe jego odnowienie mianowicie w trzeciej lub czwartej części, corocznie w każdym okręgu wyborczym; tym sposobem corocznie odbywały by się wybory, które by wykazywały w jakim kierunku pragnie postępować kraj. Na korzyść tego wniosku oświadczyły się liczne dzienniki paryzkie, organa rozmaitych partij, jako to: *National*, *Opinion nationale*, *Clodre*, *Soir*, *Moniteur universel*, a nawet półurzędowy organ Thiersa *Bien public*. Dla tego mniemano że rząd wniesie projekt w tym przedmiocie do zgromadzenia narodowego, ale pogłoska ta okazała się mylną, jak świadczy następujący artykuł dziennika *Bien public*: „Liczni deputowani i grupy deputowanych zgadzają się na częściowe odnowienie zgromadzenia narodowego. Już podczas poprzednich posiedzeń podobny projekt był wnoszony przez p. Josona i Karola Rolanda, ale nie słyszeliśmy z żadnego wiarogodnego źródła aby rząd zajmował się tą sprawą." Z tego oświadczenia dziennik *Temps* wnosi że jeżeli zgromadzenie narodowe, w charakterze ustawodawczego zechce przedstawić jakąkolwiek bądź z swych uchwał do zatwierdzenia ludu, to rząd nie będzie się temu sprzeciwiał, ale nie uważa się w prawie do odwoływania się wprost do ludu, przyznając jednakże to prawo zgromadzeniu. *Temps* mniema, że częściowe odnowienie zgromadzenia przedstawia wiele korzyści, ale i pewne niebezpieczeństwa mianowicie dla rządu. W skutku wniosku Riveta (o trwaniu władzy Thiersa) zgromadzenie uchwaliło pozostawić Thiersowi władzę do końca swego własnego istnienia. Ale jeżeli w skutku projektu o częściowem odnowieniu zgromadzenia, takowe stanie się wiecznem, kompromis zawarty z powodu wniosku Riveta utraci swą siłę, a jeżeli jedni będą utrzymywali, że w skutku nowej uchwały zgromadzenia, Thiers, samo przez się stanie się dożywotnim prezydentem, to jednak drudzy będą dowodzili, że corocznie, odnawiane zgromadzenie, będzie musiało zatwierdzać jego wybór, co mogłoby mieć zgubne następstwa; dla tego *Temps* nie zgadza się na żadną zmianę w konstytucji, jaka powstała w skutku wniosku Rivet'a, dopóki całe terytorjum nie będzie oczyszczone.

Za drugą ważną sprawą, którą będzie musiało się zająć zgromadzenie narodowe uważają kwestję o oświacie ludu. Niektóre dzienniki, a pomiędzy innemi *Opinion nationale* i *Siècle*, otworzyły u siebie podpisy na petycjach, wymagających wprowadzenia obowiązkowego i bezpłatnego uczęszczania do szkół elementarnych. Według doniesienia *Indep. belge*, rada ministrów i Thiers zgodzili się na wypracowany przez ministra oświecenia publicznego, p. Juljusza Simon plan obowiązkowego, ale nie bezpłatnego uczęszczania do szkół elementarnych, przeciwko któremu robił zarzuty tylko minister robót publicznych, p. Larcey. Mniemają, że zgromadzenie narodowe zatwierdzi ten projekt, mający stanowić podstawę i rękojmię odrodzenia Francji.

Większa część rad jeneralnych w tym kraju już zamknęła swe posiedzenia i rząd Thiersa może być w ogóle zadowolniony z tej pierwszej próby. Z małemi wyjątkami rady jeneralne nie przekroczyły nowo nadanej im władzy, a nawet i te, które przyjęły nieprawne uchwały, nie okazały się nieprzyjaznemi rządowi. Jak się okazuje z dekretów prezydenta, unieważniających nieprawne uchwały niektórych rad, uchwały te dotyczyły obowiązkowego i bezpłatnego uczęszczania do szkół elementarnych, reformy wojskowej, ustanowienia podatku od ruchomego majątku, organizacji administracji, zniesienia pod-prefektur, wydalenia jezuitów i ogólnych kwestij, nienależących do atrybucij tych rad. Dzienniki paryzkie, pochwalając stałość, jaką okazał rząd pod względem przekroczeń obowiązującego prawa, przyznają, że uchwały tych rad, chociaż są nieprawne, mogą wszelako stanowić pożyteczne wskazówki o usposobieniu umysłów i potrzebach kraju.

Ale pośród tych prac pokojowych, we Francji nie zapominają i o sprawach wojskowych, mając tymczasem na względzie obronę kraju od zewnętrznych napaści. W tym duchu przysposabia się reforma wojskowa i obwarowanie wschodniej granicy. W tym ostatnim przedmiocie, gazeta *Bien public* pisze: „Nowe projekta co do obwarowania Belfortu, Besançon i całej części naszej wschodniej granicy w dolinie Alzacji do Pontarlier, już zostały ostatecznie wypracowane. Belfort będzie po Paryżu najsilniejszą twierdzą Francji. Obmyślany dla Belfortu systemat oddzielnych fortów, połączonych pomiędzy sobą bocznemi obwarowaniami i bronionych przez przyczółki, będzie zastosowany do Besançon, którego znaczenie teraz mocno się powiększa. Wszystkie wąwozy w górach Jura i przejścia przez granice, będą obwarowane na zasadzie ogólnego planu, równie dowcipnego, jak i strasznego." Do tego doniesienia *Neue freie Presse* dodaje: „Tymczasem francuzi muszą ograniczyć się na wykonaniu swych dowcipnych i strasznych obwarowań na papierze, ponieważ miejscowości przeznaczone do obwarowania znajdują się w ręku niemców i nie będą im zwrócone, aż po wypłace-

niu trzech miljardów fr. Czy po zapłaceniu trzech miljardów, będą mieli dość pieniędzy, żeby użyć takie ogromne sumy na obwarowanie,—to jeszcze kwestja." Tymczasem w Paryżu nędza dochodzi do ogromnych rozmiarów. Tak naprzykład, w samym 17-m cyrkule 5,000 ubogich otrzymuje wsparcie. Ale ponieważ starających się o wsparcie jest 13,000, przeto pozostaje 8,000 nie pobierających wsparcia z biura dobroczynności, i dla tego na ulicach jest tylu żebrzących co w Neapolu. Ciągle jeszcze trwające wychodźtwo robotników, wcale nie polepsza położenia, dla tego, że udający się do Anglji i Północnej Ameryki, nie są najubożsi, ponieważ muszą posiadać fundusz na przejazd. Przyczynę nędzy stanowi ta okoliczność, że działalnośc fabryczna w Paryżu, jeszcze dotąd nie powróciła do dawnego stanu. Najzdolniejsi robotnicy wydalili się za granicę lub zginęli w czasie panowania komuny; daje się uczuwać brak robotników niemieckich; handel i przemysł cierpią z powodu nieobecności cudzoziemców.

Podana przez *La France*, wiadomość o zamiarze papieża przesiedlenia się do Francji, natychmiast została zaprzeczona, jak wiadomo naszym czytelnikom, przez telegram z Wersalu. Chociaż telegram ten nie pochodził z urzędowego źródła, wszelako zdaje się prawdopodobniejszym od wiadomości *La France*. Po ogłoszeniu przez Juljusza Favre, rozmów papieża z posłem francuzkim, takie postanowienie papieża byłoby nader zadziwiającem, albowiem umieszczone w książce p. Favre depesze hrabiego d'Harcourt, chociaż ich wiarogodności zaprzeczono z Rzymu, nie mogły być przecież zupełnie zmyślonemi. Według *Norda*, należy mieć na uwadze, że stosunki Watykanu z Włochami zmieniły się w tym duchu, iż papież przy mianowaniu włoskich biskupów, zastosował w praktyce prawo o rękojmiach dla jego władzy. Po tem, takie zupełne zerwanie Watykanu z Włochami, jakieby stanowiło przesiedlenie się papieża do Rzymu, całkiem jest nieprawdopobnem. Przesiedlenie takie oprócz tego, nie przedstawiałoby korzyści dla Francji i dla Thiersa. Francja potrzebuje spokojności; w przesiedleniu zaś dworu rzymskiego do zamku Pau, może upatrywać jedynie powiększenie rozkładających żywiołów, z któremi już teraz musi walczyć. Francja w takim razie stałaby się ogniskiem agitacji stronników świeckiej władzy papieża i ultra-montanie założyliby główną kwaterę w Pau. Gdyby rząd francuzki nie stał się posłusznem narzędziem ich dążeń, połączyliby się z jego przeciwnikami i we Francji powstałby związek czerwonych „internacionalnych" z czarnymi (jezuitami), niebezpieczeństa którego dla Belgji, już starała się uwydatnić *Nordd. Alg. Ztng.* W Rzymie, rząd włoski, jak donosi dziennik *Italie*, starannie zajmuje się kwestją zniesienia zgromadzeń religijnych. Szczególną trudność przedstawia roztrząśnięcie dwóch punktów: jakie stanowisko nadać instytucjom religijnym, znajdującym się pod protektoratem mocarstw zagranicznych i czy należy wyłączyć lub nie od wywłaszczenia na rzecz skarbu domy jenerałów zakonów. Dzielą się zdania ministrów w tym przedmiocie. Tymczasem termin wyznaczony przez dekret królewski do opuszczenia dwóch klasztorów: św. Andrzeja „al Quirinale" i Barberine, zbliża się do końca, według zaś doniesienia dziennika *Italie*, klasztory te otrzymały od papieża rozkaz nie ustępowania tylko przemocą. Rzymski korespondent *Pall Mall Gazette* zapewnia, że papież postanowił opuścić Rzym, w razie zniesienia zgromadzeń religijnych; lecz wydalenie się papieża wypadło by na szkodę tym zgromadzeniom. Dopóki papież bawi w Rzymie, rząd włoski musi okazywać pewną względność dla duchowieństwa, ale skoro się wydali, rząd ten będzie zmuszony przedsięwziąć radykalniejsze środki. Na dowód względności dla papieża przytaczają, że w skutku jego listu do Wiktora Emanuela, jeden z profesorów uniwersytetu rzymskiego, p. Lignana, sprawca adresu do Dölingera, został przetranzlokowany, na żądanie króla, z Rzymu na inną posadę. W ciągu dwóch ostatnich miesięcy, jak zapewniają, papież i król włoski wymienili pomiędzy sobą sześć listów.

W Austrji dwa przesilenia ministerjalne, mianowicie w gabinecie wspólnym i węgierskim, jak wiadomo naszym czytelnikom, szczęśliwie minęły. Ministrem spraw zagranicznych, na miejsce Beusta, został mianowany Andrassy, zaś prezesem gabinetu węgierskiego, na miejsce Andrassego, mianowany został Lonyay. Hrabia Juljusz Andrassy z Esik-Szent-Karali i Krasnej Horki, urodził się w 1823 r. i z początku brał udział w wielkich przemysłowych przedsiębierstwach swego ojca, po śmierci którego, zajął jego miejsce jako prezes towarzystwa do uregulowania rzeki Cissy. Będąc wybrany w 1847 r. przez okręg Zempliński na deputowanego na sejm, odznaczył się tam swą wymową. W 1848 r. wziął udział w powstaniu, i jako administrator komitatu Zemplińskiego, dowodził okręgowemi honwedami. W 1849 roku był wysłany przez rząd Debreczyński z misją do Konstantynopola, zkąd po porażce Węgier, udał się do Francji i Anglji, i powrócił do Węgier w 1857 r. na mocy ogólnej amnestji. Nie zgodziwszy się przyjąć za gabinetu austrjackiego posady nadżupana komitatu Zemplińskiego, w 1860 r. został wybrany przez ten ostatni na deputowanego na sejm, gdzie przyłączywszy się do stronnictwa Deaka, mianowany był wice-prezesem, zaś w 1867 r., przy przekształceniu monarchji austrjackiej, wyniesiony został, z zadowolnieniem wszystkich stronnictw w Węgrzech, na godność prezesa gabinetu i ministra obrony krajowej. Jego usiłowaniom w większej części przypisują pojednanie Przedlitawji z Węgrami, zakończone koronacją cesarza austrjackiego węgierską koroną. Jego działalność na tem stanowisku, na którem ściągnął szczególne podziękowanie cesarza za uorganizowanie honwedów, dość jest wiadoma. Pierwotnie mniemano, że nie zechce on przyjąć posady w wspólnym gabinecie, ze względu na adresowany do niego poprzednio list zmarłego Eötwösa, w którem było powiedziane: „Nie zapominaj że twoje położenie w Węgrzech zapuszcza korzenie. Jeżeli pojedziesz do Wiednia, staniesz się choinką; obwieszają cię różnemi błyskotkami, ale pozostaniesz suchą, bez korzeni choinką." Jednakże z drugiej strony znany był jego pogląd w tym przedmiocie; powiadał on, że nie ubiega się o stanowisko ministra spraw zagranicznych, ale pojmuje wypadki, kiedy przyjęcie tej posady będzie jego obowiązkiem,—lecz obowiązkiem nie zbyt miłym, jak można wnosić z następujących jego słów: „Umyślnie nie stanę tam, gdzie ma upaść dachówka; ale jeżeli bez mojej winy spadnie ona na moją głowę, to głowa moja będzie dość silna, aby się nie roztrzaskać." Prawie w tym samym duchu wyraził się w klubie Deaka, przy pożegnaniu, mówiac, że obowiązek powołuje go do Wiednia. Programat jego, według zapewnień wiedeńskiej *Die Presse*, ma być następujący: Utrzymanie zewnętrznego pokoju, pilne staranie się o zachowanie przyjaznego zwiazku z niemcami i o dobre stosunki z innemi sąsiedniemi państwami, staranie się o konstytucyjny rozwój wewnątrz, z wszechstronnem zabezpieczeniem interesów całej monarchji. Według urzędowej berlińskiej *Provinzial Correspondenz*, zmiany zaszłe w składzie wspólnego gabinetu austrjackiego, nie będą miały wpływu na zewnętrzne stosunki Austrji; „szczególniej zaś,"—dodaje ten organ,—„uzasadnionem jest przekonanie, że przyjacielsko-sąsiedzkie stosunki pomiędzy monarchją austro-węgierską a cesarstwem niemieckiem, które niedawno znów się utrwaliły, nie zmienią się w skutku ostatnich wypadków. Rękojmię tego stanowi osobistość nowo-mianowanego ministra spraw zagranicznych, hrabiego Andrassy, dla tego że swą postawą podczas przeszłorocznych wypadków i udziałem w świeżych naradach dyplomatycznych, uwydatnił on, że tak samo jak hrabia Beust, przekonany jest o właściwości i konieczności wzajemnych przyjacielskich stosunków pomiędzy dwoma mocarstwami, w zobopólnym ich interesie." *Nordd. Allg. Ztng* także wynurza przekonanie, iż stosunki pomiędzy dwoma państwami nie ulegną żadnej zmianie. Centralistyczne gazety wiedeńskie, nie bardzo są zadowolnione z mianowania hrabiego Andrassy, naprzód dla tego że jest nie niemcem i z tego powodu wynurzają swe zadziwienie, że ta sama osoba, która w 1849 r., była skazana na śmierć za zbrodnie stanu, powołana teraz została na najwyższe stanowisko w państwie, i powtóre dla tego, że nie mogą otrząsnąć się ze smutku z powodu utraty Beusta, przyczyny dymisji którego, prawie nazajutrz po odniesieniu zwycięztwa nad gabinetem Hohenwartha, dotąd są nieobjaśnione. Wiadomo tylko to że Beust podał się do dymisji wkrótce po naradzie z baronem Kellerspergiem o programacie nowego przedlitawskiego gabinetu, podczas której zatem nie myślał o podaniu się do dymisji, w skutku wizyty hrabiego Brauna, radcy przybocznej kancelarji cesarza austrjackiego, i jak utrzymują centralistyczne gazety wiedeńskie, na żądanie samego cesarza. Dzienniki angielskie wysoce cenią usługi oddane przez Beusta monarchji austrjackiej, francuzkie zaś gazety, jemu przypisują wszystkie klęski doznane przez Francję, ponieważ liczyły na pomoc Austrji w ostatniej wojnie.

Ale trzecie przesilenie ministerjalne, mianowicie w gabinecie przedlitawskim, jeszcze nie zbliżyło się do rozstrzygnięcia, w skutku czego centralistyczne gazety wiedeńskie mocno są zasmucone. *Die Presse* pomiędzy innemi pisze: „Gdzież się znajdujemy? Co sie stało z uczuciami naszego stosunkowego zadowolnienia? Gdzie znikła pewność, jaka dwa tygodnie temu ożywiała stronnictwo wierne konstytucji, skoro skończyła się hohenwartowska era pojednania?" Mówiąc o rozszerzeniu się i wzmocnieniu przesilenia, dziennik ten powiada: „Najgorszem jest to, że kiedy rozstrzygnięcie robi się coraz trudniejszem i środki do rozstrzygnięcia stają się szczuplejszemi. Nie tylko w tonie gabinetów (wspólnego, węgierskiego i przedlitawskiego), ale i w tonie narodowości, proces rozkładu od czasu dymisji Beusta, zrobił ogromne postępy." *Neue freie Presse* donosi, że cesarz kilkakrotnie już przyjmował barona Kellersperga, po przedstawieniu przez tego ostatniego swego progromatu, ale jeszcze nie zatwierdził tego programatu i dla tego Kellersperg nie tylko nie ma mandatu do utworzenia gabinetu, ale nawet może spodziewać się odrzucenia jego programatu przez cesarza, co staje się tem możliwszem, że podczas pierwszej narady z hrabią Andrassy, uwydatniła się pomiędzy niemi, pomimo wspólności poglądu co do ścisłego zachowania konstytucji, różnica zdań co do jednego punktu programatu, mianowicie co do Galicji, której życzenia chce zadowolnić hr. Andrassy, żeby zjednać udział jej deputowanych w radzie państw, kiedy tymczasem Kellesrperg nie zgadza się na odrębne stanowisko Galicji i mając wstręt do wszelkich pojednań, chce położyć im tamę, przez wprowadzenie bezpośrednich wyborów do rady państwa. Kellersperg, według tej gazety ściśle trzymając się swych zasad, mniema, że po skończeniu epizodu hohenwartwskiego, wszelkie usiłowania pojednawcze powinny być porzucone, że nie należy za pomocą ustępstw okupywać udziału w radzie państwa, i że roszczenia krajów koronnych, mogą być załatwione jedynie przez radę państwa. Przewidywana przez *Neue freie Presse* możność odrzucenia przez cesarza programatu Kellersperga urzeczywistniła się; według doniesień dzienników wiedeńskich, misja jego nie powiodła się.

W Hiszpanji stanowisko gabinetu ciągle jest chwiejne. Usiłowania w celu pojednania dwóch odcieni—zachowczego i demokratycznego—stronnictwa progresistów, pozostały bezskuteczne, a nawet zaogniły niezgodę, jak można wnosić z propozycji złożonej kortezom przez jednego z zorilistów, aby udzielić gabinetowi wotum nieufności, — propozycji, której wzięcie pod rozwagę, uchwalone zostało znaczną większością. Minister spraw wewnętrznych oświadczył się za wzięciem pod rozwagę tej propozycji, aby stronnictwa raz mogły stanowczo wypowiedzić swe zdanie. Tym sposobem kortezy hiszpańskie, zamiast tego, aby zająć się budżetem i innemi ważnemi sprawami, marnują czas na kłótnie stronnictw; pożądana reorganizacja kraju i zabliźnienie ran, sprawionych przez tak liczne rewolucje, nie robią żadnych postępów, ponieważ żaden gabinet na serjo tem się nie zajmuje, nie wiedząc, czy będzie istniał do jutra.

Półurzędowe berlińskie organa prasy, nie są całkiem zadowolnione z uchwały parlamentu, o której wspominaliśmy w zeszłym tygodniu. *Provinzial Corresp.*, również jak *Nordd. Allg. Z.* i *Neue Preus. Z.* mniemają, że uchwała ta była nie na czasie dla tego, że wielki książę meklemburgski właśnie zabierał się do rozszerzenia konstytucji swego kraju, i w tym celu zwołał tameczne stany. Po uchwale parlamentu, kwestja meklemburgskiej konstytucji nie została pozostawioną dobrowolnemu porozumieniu pomiędzy wielkim księciem a stanami, ale przybiera przymusowy charakter pod wpływem prawodawstwa cesarstwa, a dla tego gazety te sądzą, iż daleko byłoby pożyteczniej, gdyby parlament był wynurzył zaufanie do wielkiego księcia, niż przymusową groźbę. Zresztą niewiadomo jeszcze, czy uchwała parlamentu zostanie prawomocną, do czego potrzeba jej jeszcze zatwierdzenia rady związkowej, która, jak powszechnie mniemają, odmówi jej tego zatwierdzenia, nie chcąc ograniczać praw rządów związkowych w sprawach konstytucyjnych.

Agitacja przeciwko izbie lordów nie ustaje; [na jednem z publicznych zgromadzeń, członek parlamentu, sir Basley, nie zgadzał się na myśl zniesienia izby lordów, ale proponował przekształcić ją na izbę reprezentacyjną, do której stu członków wybieraliby lordowie, drugich stu członków korona, a trzecich stu członków izba gmin; tym sposobem izba wyższa reprezentowałaby i lordów, i koronę, i lud. Inny członek parlamentu, sir Dilke, nie przystawał na taką reformę, która jako zbyt radykalna, napotkałaby silny opór ze strony zachowawczego stronnictwa i proponował pozostawić tej izbie prawo roztrząsania uchwał izby gmin, ale z odjęciem jej prawa *veto*. Na wezwanej do Birminghamu konferencji stronnictwa liberalnego, będą przedstawione do zatwierdzenia następujące rezolucje: 1) zasada dziedziczności nie da się zastosować do prawodawczej władzy, dla tego, że nie uwzględnia ani zdolności osobistych, ani patrjotyzmu klas; jest niesprawiedliwa dla tego, że powierza jednej klasie obywateli władzę, która może być sprawowana tylko przez naród; 2) w kraju wolnym, ostateczna decyzja w kwestjach rządowych i polityce państwa, powinna należyć do przedstawicieli wybranych przez większość narodu; naród powinien przyjąć plan, któryby zapewnił konstytucyjną siłę tej decyzji; 3) żadnemn stanowi nie można powierzać władzy prawodawczej w sprawach narodu, i dla tego władza prawodawcza biskupów anglikańskich powinna być zniesiona; 4) koniecznie należy wybrać komisję, któraby zajęła się wyszukaniem środków do urzeczywistnienia tych rezolucij. — W Anglji, tak samo jak i we Francji, zajmują się traktatem handlowym anglo-francuzkim, i rząd wielko-brytański polecił izbom handlowym złożyć swe opinje w tym przedmiocie. Wiadomości o biegu układów są sprzeczne pomiędzy sobą. Tak, *Constitutionnel* twierdzi, że francuzki pełnomocnik w tej sprawie, p. Ozenne, który powrócił z Loudynu, przekonał się, iż rząd wielko-brytański nie zgadza się na wprowadzenie jakichkolwiekbądź zmian do traktatu i domaga się, albo utrzymania go w całości, albo wymówienia go, po dokonaniu czego, za rok utraciłby swą moc obowiązującą. Ale *La France*, na podstawie ostatniej mowy tronowej angielskiej, uznaje wiadomość tę za nieprawdziwą, i zapewnia, że porozumienie w przedmiocie zmian w traktacie nie może być wątpliwem. Godnem jest uwagi, że Gladstone w mowie na uczcie u lorda-majora wcale nie dotknął tego przedmiotu.

---

* Paryzki korespondent *Norda* pod dniem 13 b. m. pisze: Czy można wierzyć zapewnieniom jednego z dziennikarzy prowincjonalnych, byłemu deputowanemu bonapartystowskiemu p. Mathieu, i wielu dziennikom paryzkim, że Bismarck przystałby w listopadzie na lepszy pokój dla Francji, i że myśli swoje odkrył przed Thiersem, który znowu miał to wyjawić na poufnym obiedzie u biskupa Dupanloup? Niewiadomo, w obec zapewnień z jednej a zaprzeczeń z drugiej strony w tej kwestji, czego się trzymać, to jest, czy tę wiadomość przyjąć jak jest, czy też odrzucić, dla tego, że jest widocznem, iż wtedy można było istotnie otrzymać mniej uciążliwe warunki, niż później. Lecz na czemby mogło polegać zmniejszenie wymagań? To trudno wiedzieć, gdyż jeszcze przed miesiącem listopadem, Prusy żądały Metzu, dla tego, iż uważały tę twierdzę za bramę do Niemiec. Co zaś do ilości indemnizacji, to wiadomo, że dzienniki berlińskie żądały daleko więcej niż dano. Nie ulega wątpliwości, że musianoby cokolwiek zniżyć pretensje, lecz gdzież była szansa, aby aż przyszło do tego, o czem mówi Mathieu i jego stronnicy. Na tem cała kwestja zależy, i trzeba wyznać, ze odpowiedź *Officiela*, gwałtownie reklamowana, uważana jest ogólnie za pewną niechęć dla rządu. Niedawne przykłady nauczyć powinny co myśleć o podobnych sprostowaniach. Podadzą na świadectwo, a raczej odeślą te sprawy Favra i Trochu do komisji śledczej, gdzie naturalnie na tch korzyść wszystko przedstawiają. Powiadają znowu o zmianach w gabinecie po zebraniu się izby; Cissey, Lorey i Dufaure mają ustąpić. Dwaj pierwsi, być może, już niejednokrotnie wspominano o podaniu się ich do dymisji, lecz co do Dufaura wtenczas chyba będzie można o tem powiedzieć, jak się w *Officielu* przeczyta nazwisko jego następcy. *Paris Journal* pisze, że rezultatem takich modyfikacji, byłby powrót do Paryża i amnestja. Nie wiadomo na jakich podstawach istnieje to podwójne przypuszczenie, dla tego że dymisji Cisseya zaprzecza organ prezydentury, *Bien public*, który powiada: „Dziennik donoszący o dymisji ministra wojny, stawia dylemat: albo dymisja jest prawdziwa, była prawdziwa lub będzie prawdziwa; albo też pomiędzy prezydentem i ministrem nastąpiło porozumienie. Przyjmujemy ten dylemat i odpowiadamy na niego: dymisja nie była, nie jest i nie będzie prawdziwa, ponieważ prezydent z ministrem zawsze byli w zgodzie. Co zaś do amnestji, o ile nie przyjmują za głos narodu ustawicznych narzekań *Siecla* i jego popleczników na korzyść amnestji, pomimo niewytłomaczonego wstawiania się pewnych dzienników umiarkowanych za niektórymi okazanymi, których zresztą uznają, że na karę zasłużyli, lecz którzy mniej więcej należeli do dziennikarstwa, albo do armji, trudno przypuszczać, aby rząd chciał wystąpić z inicjatywą. Niech ułaskawia, zgoda; ułaskawienie nie jest darowaniem winy; lecz amnestja, która zupełnie zaciera przeszłość, byłaby więcej niż nierozważną w obecnem położeniu i względem osobistości, które dobrze znamy. Taki wybryk naiwnego sentymentalizmu, musiałby wywołać reakcję przeciwko wielu przywódcom, których właśnie tytuł do uniewinnienia, uważany jest za okoliczność powiększającą winę; reakcja ta już nawet teraz jest tak gwałtowna, ze *Gazette de Paris* w artykule, gdzie już po raz dziesiąty żąda szybkiego i łagodnego wymiaru sprawiedliwości na powstańców, silnie powstaje przeciwko przywilejom, jakie chcą udzielić pewnym obwinionym, zwłaszcza dziennikarzom.

* W korespondencji z Paryża do *Indep. belge*, pod datą 14 b. m. czytamy: Zwrócono wczoraj uwagę na depeszę oznajmującą, że rząd będzie czekał na inicjatywę zgromadzenia w kwestji powrotu do Paryża. Tę krótką depeszę wywołało kilku deputowanych prawicy członków komisji tymczasowej, którzy dali do zrozumienia że rząd chciałby ich zobowiązać w tej kwestji nie poradziwszy się wprzódy. To jednakże nie zmienia wcale postanowień rządu, który bynajmniej nie ma zamiaru nadawania sobie tonu rozkazującego względem zgromadzenia co do powrotu do Paryża, jeśli zgromadzenie pragnie koniecznie wbrew jego życzeniom postąpić; lecz nie ulega wątpliwości że postanowił wystąpić z inicjatywą, jeśli go w tem większość nie uprzedzi. Komisja tymczasowa znów oznajmiła iż chce pozostać w obecnym lokalu, lecz żądanie to małą większością przyjęte zostało, co zdaje się wskazywać że tylko miłość własna utrzymuje to dziwne postanowienie. Thiers oglądał roboty dokonane w celu przygotowania sali posiedzeń na zimę, aby dowieść, że zgromadzenie będzie miało wolną wolę w przyjęciu postanowienia. Bezzasadną była wiadomość, że sala deputowanych w Palais-Bourbon może pomieścić 760 członków; wiadomo że w roku 1848 należało dobudować osobną salę, w razie więc przeniesienia zgromadzenia do Paryża trzebaby wykonać pewne roboty, które jednakże długo trwać nie mogą. W każdym razie, gdyby nawet zgromadzenie postanowiło przenieść się natychmiast do Paryża, to powrót ten uskutecznić się może dopiero w połowie stycznia. Niepokoją się małemi nieporozumieniami, które powstały między rządem angielskim i francuzkim w kwestji traktatu handlowego, lecz zapominają, że traktat ten dopiero w lutym może być zerwany, albo nadal utrzymany. Do tego czasu jak się zdaje, wszystkie powstałe trudności zostaną usunięte. Zaprzeczają pogłosce o zjeździe Bismarcka z Thiersem w Compiègne. 2-go grudnia odbędzie się na polu bitwy pod Champigny, ceremonja żałobna na pamiątkę strasznej batalji, która zaszła w czasie pierwszego oblężenia, i była daleko więcej morderczą, aniżeli sądzono powszechnie. Na przestrzeni 40 kilometrów kwadratowych pozostało ofiar 9 do 10 tysięcy. W tem miejscu będzie wzniesiony ołtarz. Odbędzie się także rada w celu wynalezienia najlepszego sposobu wykopania z ziemi trupów, i wyznaczenia innego miejsca, nagromadzenie ich bowiem na polach, będących własnością prywatną, przeszkadza zajęciom rolnym; zresztą, zdarzają się wypadki wykopywania zmarłych, co niekorzystnie może oddziałać na stan zdrowia publicznego.

* Paryzki korespondent *Norda* pod dniem 14-m b. m. pisze: Telegramy z Wersalu podawane dziennikom przez *Ajencję Havas*, zbyt pospiesznie zaprzeczyły pogłosce o możliwem przybyciu papieża do Francji, jeśli wierzyć mamy zapewnieniom otrzymanym ze sfer politycznych i umieszczonym w poważnych dziennikach, którym ani *Journal officiel*, ani żaden z organów półurzędowych dotąd nie zaprzeczył. *Presse* w tym przedmiocie w ten sposób się odzywa: „Milczenie *Journal officiel* w kwestji takiej jest bardzo ważne i znaczące. Oczywistą jest rzeczą, że o tej ewentualności myśli Pius IX, i mniemamy nawet, że ją potwierdzają informacje dyplomatyczne. Zapewniają nas, że rząd Thiersa wstrzymał się od wszelkich doradzań: mógł tylko wpłynąć na Włochy aby swojem postępowaniem nie zmusiły ojca świętego do opuszczenia Rzymu. Lecz jednocześnie dał głowie kościoła zapewnienie, że znajdzie we Francji wszelkie bezpieczeństwo i zupełną swobodę w wykonywaniu swojej najwyższej władzy duchownej." *Gazette de France* nie jest mniej kategoryczną: „Wiedzieliśmy wczoraj tę nowinę, lecz nie chcieliśmy jej głosić, dla tego iż nam się wydała bardzo ważną i chcielibyśmy być lepiej poinformowani. Na nieszczęście zdaje nam się, iż jest prawdziwą. Położenie papieża w Rzymie jest niemożliwe; dla tego też zażądał schronienia od rządu francuzkiego. *Journal de Paris* po umieszczeniu tej wiadomości dodaje: Sposób ogłoszenia tej nowiny nadaje jej charakter prawdopodobieństwa. Trzeba także zwrócić uwagę na to, że depesza wysłana wczoraj do Wersalu, potwierdzająca wiarogodność wieści, nie była zredagowana w tonie kategorycznego zaprzeczenia. Powiedziano tam po prostu, że wiadomość uważana jest za niedokładną. Dzisiejszy *Officiel* o tym fakcie zupełnie przemilczał. To jeszcze nie dosyć, zaczynają mówić o mającem się zebrać konklawe, gdyż zdaje się, że papież, koniecznie pragnie, aby za życia jego wybrany został następca. Otóż sądzi on, że Francja jedna tylko może dać schronienie zgromadzeniu, które ten projekt wykona. Powiadają nawet że napisał list własnoręczny do Thiersa, który zawiezie dopiero przybyły z Konstantynopola Franchi, przeznaczony do negocjowania w tym przedmiocie, zgodnie z biskupem Dupanloup. W pewnych kołach uważają tę sprawę za załatwioną, ponieważ bispupi francuzcy już się między sobą sprzeczają w którem z ich miast nastąpić ma konklawe. W gruncie rzeczy obie te wiadomości zdają się być przesadzonem odbiciem obaw i rzeczywistych żądań; lecz rząd zbyt jest ostrożny aby się miał formalnie zobowiązywać, i starał się uprzedzić wypadki interweniując w tej sprawie u rządu włoskiego. Co zaś do podróży księdza Franchi do Wersalu, nie należy jej wierzyć, gdyż bawi on obecnie w Marsylji zkąd do Rzymu nie tak prędko wyjedzie.

* W *Bien Public* czytamy: W ostatnich czasach mówiono o naradach między Thiersem a ministrem finansów co do systematu opodatkowania dochodu. Kwestja ta na radzie była bardzo gorliwie rozbierana, lecz trudności poboru i kontroli były tak wielkie, a raczej nie podobne do zwalczenia, że nawet obrońcy zmuszeni byli swój projekt porzucić. Wrócono się do pierwotnych projektów Pouyer-Quertiera. Wiadomo zresztą, że komisja przeznaczona do rozpatrywania tych projektów, będzie nowa. W tym roku dyskutowała je komisja budżetowa z roku 1871; zgromadzenie musi wybrać nową komisję do rozpatrzenia budżetu 1872 roku i tem samem wybierze nowego sprawozdawcę. Nie zapomniano, że sprawozdawcą w r. 1871 był Kaźmierz Perier.

* W *Gazette de Paris* czytamy: W jednym z 70 artykułów, znakomitego przygotowawczego projektu p. Chasseloup-Laubat, który przedstawiony został ministrowi wojny, znajduje się godny uwagi warunek dotyczący utrzymywania rodziny. Odtąd wszyscy młodzi ludzie, zamieszczeni w tej rubryce, którą brak energji w ostatnich czasach uczynił nadzwyczaj elastyczną, pociągnięci będą do służby wojskowej. Tylko wdowy albo ojcowie niezdolni do pracy, których byli podporą ci nowi żołnierze, otrzymają, jako wynagrodzenie, wsparcie mające zastąpić nieobecność syna w ich domu. W razie śmierci na wojnie, do wsparcia takiego, dodana będzie pensja specjalna. Nie dosyć było Thiersowi, zamknąć usta alarmistom, ogłoszeniem stanu wojsk armji paryzkiej. Zażądał od jenerała Bourbaki, raportu szczegółowego o stanie obozu pod Sathonay, i o warunkach w jakich armja ljońska zimować będzie. Dla uspokojenia rodzin w ogóle, a w szczególności nielicznych alarmistów, treść tego raportu w przyszłym tygodniu w *Officielu* ogłoszona zostanie.

---

* W korespondencji z Wiednia z dnia 14-go listopada do *Nordd. A. Z.* czytamy co następuje: W kwestji gabinetu, utworzyć się mającego przez bar. Kellersperga, *Naplo* podaje rozmaite wskazówki, podług których nominacja nowego ministerstwa ma nastąpić już w tych dniach. Oprócz tego, baron Kellersperg miał postanowić rozwiązać wszystkie sejmy. Jednakże doniesienia *Naplo* znajdują tu mało wiary, a jest nawet wiele ludzi, którzy uważają misję p. Kellersperga za całkiem chybioną. Tymczasem wszystkim podobnym przypuszczeniom zaprzecza bardzo wyraźnie dłuższa wizyta, jaką hr. Andrassy złożył dziś w południe bar. Kellerspergowi, co przy rzadkich osobistych stosunkach tych panów, zaledwie mogłoby mieć miejsce bez ważnych politycznych powodów. Oprócz tego jest faktem wiadomym, iż bar. Kellersperg bez przerwy prowadzi układy z osobistościami politycznemi, celem nakłonienia ich do wstąpienia do jego ministerstwa, co w każdym razie nie może być uważanem za wróżbę jego ustąpienia. Hr. Beust wciąż jeszcze odbiera ze wszech stron dowody czci i sympatji. Rady gminne Linzu i Hayde (w Czechach) zamianowały byłego kanclerza państwa również obywatelem honorowym, rada gminna Brna uchwaliła dlań adres zaufania, izba handlowa niższo-austrjacka wysłała do niego deputację z powitaniem i t. d., a i stosunki przyjazne hr. Beusta z dworem cesarskim znalazły dziś ponowny wyraz w zaproszeniu go do stołu cesarskiego oraz w dłuższej audjencji u cesarza.

---

* Z Rzymu do *Inde. belge* pod dniem 11 b. m. piszą: Wkrótce nastąpi wielka uroczystość otwarcia posiedzeń parlamentu, która się rozpocznie mową panującego. Zapewne ministrowie już się nią zajmują. Mowa króla będzie miała bardzo wielkie znaczenie; nie będzie nic trudnego umieścić w niej wiele wyrażeń patrjotycznych. Obecnie zależy na tem, aby przekonać dyplomację europejską i wszystkich ludzi dobrej wiary, że władca świecki, obok władcy duchownego, może się w jednem mieście znajdować. Municypalność przygotowuje się do wielkich uroczystości na cześć inauguracji parlamentu. Programu jeszcze nie przyjęto, lecz sądzą, że wszystko odbędzie się wspaniale. Znaczna liczba deputacji z głównych miast włoskich uduje się do Rzymu, gdzie będzie podejmowana z wytworną gościnnością. Król ze swej strony z całym przepychem, wystąpi na przyjęciach w Kwirynalu. Kończą już przygotowania w apartamentach tego pałacu. Książę Humbert i księżniczka Małgorzata, oczekiwani są w przyszłym tygodniu. Wiktor Emanuel przybędzie 20 albo 21. Roboty około pałacu izby deputowanych już się kończą; z placu Monte Citorio wywożą gruz i rozbierają rusztowania; wewnątrz pałacu pozostały do wykończenia tylko niektóre roboty ozdobowe.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 15 listopada. Courrier diplomatique* zapewnia, że poseł turecki w Paryżu ma zamiar rozpoczęcia układów w Wersalu celem ustanowienia granic, w obrębie których byłaby możebną opieka mocarstw zagranicznych w państwie otomańskiem.

* *Paryż, 15 listopada.* W ogłoszonem wczoraj uwiadomieniu wikaryusza kościoła św. Magdaleny zapowiedzianem było, że nie będzie odprawioną dziś msza, jako w dzień imienin cesarzowej Eugenji, jak to zamierzano. Pomimo to zebrało się dziś w kościele około kilku set osób a pomiędzy niemi niektóre znakomite osobistości z stronnictwa bonapartystowskiego. Kilku z obecnych podpisało adres do cesarzowej, w którym uwiadamiają, że modlili się za rodzinę cesarską. Nie było żadnych nieporządków.

* *Paryż, 16 listopada.* W liście do Juljusza Janina, Thiers wyraża nadzieję, że zgromadzenie narodowe, które zbierze się wkrótce, zgodzi się na przeniesienie siedliska rządu do Paryża.—Dekretem rządu unieważniają się rezolucje rady okręgowej w Besançon.—Stowarzyszenie finansowe „Societe générale“ uwiadamia, że od 18-go listopada wypuszczać będzie papiery pieniężne po 5, 2 i 1 frank wartości.

* *Berlin, 16 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu, toczyły się dalsze obrady nad budżetem. Komisarz związkowy, radca legacji Bülow, objaśnia budżet wydziału spraw zagranicznych i uwydatnia konieczność podwyższenia pensij posłom. Książę Bismarck przemawia również za podwyższeniem pensij posłów, a mianowicie ze względu na większe wymagania oraz godną reprezentację nowego cesarstwa. W obec życzenia, izby w Teheranie ustanowiono konsulat jeneralny, Bismarck oświadcza, że rząd gotów jest do zamianowania konsula jeneralnego dla Teheranu, gdyby kupcy niemieccy tego sobie życzyli; wszelako poselstwo nie jest tam potrzebnem. Potem przyjęto wszystkie pozycje budżetu ministerstwa spraw zagranicznych. Następnie podjęto rozprawy nad petycjami.

* *Wiedeń, 15 listopada. Reichsgesetzblatt* ogłasza dziś rozpisanie wyborów bezpośrednich w Czechach.

* *Wiedeń, 16 listopada.* W krótkim czasie odbędzie się tu zgromadzenie wszystkich galicyjskich członków rady państwa.

* *Praga, 16 listopada.* Podług uzasadnionych wiadomości, patentem kontrasygnowanym jeszcze przez tymczasowego prezesa ministerstwa przedlitawskiego, p. Holzgethan, wydano rozporządzenie do rozpisania bezpośrednich wyborów do rady państwa.

* *Praga, 15 listopada.* Dzisiejszy numer *Narodnich Listów* został skonfiskowany z powodu artykułu, wzywającego do oporu przeciwko Węgrom.

* *Zagrzeb, 15 listopada.* Ban Bedekowicz przyjmując dziś deputację kraju nadbrzeżnego pod przewodnictwem deputowanego na sejm Dra Barcica, oświadczył, iż przeniesienie siedliska władz chorwackich z Fiume (Rieka) nie następuje z powodów państwowo-prawnych, lecz tylko z ekonomicznych. Deputacja uzyskała przeniesienie urzędu komitatu do Buccari, który, jak to postanowiono pierwotnie, przeniesionym miał być do Susaku.

* *Bruksela, 15 listopada.* Na dzisiejszem swem posiedzeniu izba reprezentantów obrała p. Thibaut prezesem a pp. Tack i Schollaert wice-prezesami.

* *Londyn, 15 listopada.* Dochody państwa za ostatnie półrocze roku b. wynoszą 48,312,934 funtów szterlingów; na tenże czas r. z. dochody wynosiły 47,355,900 funtów szterlingów. Wydatki wynoszą 45,988,033 funtów szterlingów.—Wczoraj cesarz Napoleon przyjmował w Chislehurst deputację, przybyłą z Paryża dla złożenia cesarzowej Eugenji powinszowania z okoliczności jej imienin. Niektórzy oficerowie gwardji cesarskiej przysłali cesarzowej bukiety. Cesarz podczas przyjmowania deputacji był bardzo wzruszony.—Minister Forcescue miał wczoraj mowę w Bristolu, w której oznajmił, iż rezultat układów w przedmiocie franco-angielskiego traktatu handlowego dotychczas nie jest wiadomy; wynurza on nadzieję, że usuniętym będzie wkrótce brak zaufania w zasady handlu wolnego.

* *Ateny, 15 listopada.* Zgodnie z życzeniem nowego ministerstwa, sesja izby mocą dekretu królewskiego odroczoną została na 30 dni.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, 17 listopada. Poranne dzienniki donoszą jednomyślnie, że misja Kellersperga nie powiodła się.

*** Paryż, 17 listopada. Poseł Picard otrzymał polecenie czuwania szczególniej nad działaniami internacjonalnych i bonapartystów w Belgji. Ostatni firman Porty dotyczący Tunisu, sprawił złe wrażenie w Wersalu. Poseł turecki stara się uspokoić Francję co do doniosłości firmanu.**

Wiadomości Miejscowe.

* We środę, 10-go (22-go) listopada, dany będzie w salach redutowych, drugi wielki koncert tutejszego Towarzystwa muzycznego, pod dyrekcją pp. Karola Reinecke'go, dyrektora Gewandhausu w Lipsku, i A. Zarzyckiego, z współudziałem pani Zofji Zahorowskiej, p. Karola Reinecke'go, chórów towarzystwa i orkiestry wielkiego teatru, powiększonej udziałem artystów i amatorów. Program tego koncertu podajemy poniżej, pod rubryką widowisk.

—

* Targ na placu św. Aleksandra utworzył się przed laty kilkunastu z naturalnej potrzeby i rozwijając się stopniowo, w ostatnich czasach odbywał się w dość rozległych granicach. Niestosowność targu w blizkości kościoła i na drodze ulubionych spacerów mieszkańców Warszawy, oddawna zwróciła uwagę władzy administracyjnej i publiczności. Ostateczne zniesienie tego targu nastąpiło w dniu 1 (13) października r. b. Część tego targu przeniesioną jest do bazaru w posessji Nr. 1656/7*a* przy rogu ulicy Hożej i placu św. Aleksandra, na budowę którego jeszcze w 1868 r. udzielone było przez b. Komitet Urządzający pozwolenie, a w roku bieżącym wzniesiono tam dwie trzypiętrowe oficyny, w których urządzone są jatki i sklepy, a wewnątrz podwórza wybudowane są drewniane sklepiki dla przekupniów. W posessji tej niewielkiej rozległości, może się pomieścić tylko część pieszego targu, jaki się odbywał na placu św. Aleksandra, a sprzedaż z wozów jest wcale niemożebną. Ostateczne zniesienie wszelkiego targu na placu św. Aleksandra i przeniesienie sprzedaży z wozów i wszelkiej innej na plac targowy pod Nr. 1649/50 nastąpiła na mocy decyzji Władz. Plac ten, będący własnością p. Broniewskiej, położony jest przy zbiegu trzech ulic: Wspólnej, Kruczej i Hożej, i może pomieścić wewnątrz znaczną ilość wozów z produktami. Z boku na trotoarach ustawione są budki i stragany i odbywa się sprzedaż artykułów żywności przez pieszych włościan, oprócz tego w istniejących budowlach urządzone są jatki i sklepy. Targ na tym placu otwarty jest przeszło od dwóch miesięcy i coraz wzrasta, a zwłaszcza jest ożywiony w dnie piątkowe. Główny dowóz produktów odbywa się przez rogatki Mokotowskie i Belwederskie i cokolwiek mniejszy przez Jerozolimskie. (*Kur. War.*)

—

* *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej* (ulica Jasna № 4 nowy), sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej następujące osoby: Kasprzyńską Julję (mąż obłąkany, 3-e drobnych dzieci) ulica Targowa (Praga) № 193; Ciołkowską Annę (od 5-u lat sparaliżowana) ul. Piwna № 43; Gościcką Weronikę (chronicznie chora) ul. Piwna № 17; Blima Gitlę (wdowa, 3-e drobnbnych dzieci) ul. Solec № 55; Mielędzką Ludwikę (wdowa, 4-ro drobnych dzieci) ul. Pańska № 34; Kopeć Marjannę (od 8-u lat sparaliżowana) ul. Wróbla Nr. 11; Orlińską Marjannę (wdowa, chorowita, 3-e drobnych dzieci) ul. Pokorna № 3; Micińską Teklę (lat 70, sparaliżowana i głucha) ul. Tamka № 8; Rychlińską Antoninę (wdowa, lat 80, złamaną ma rękę) ul. Tamka № 35; Bagińską Kunegundę (lat 50, nogi w ranach) ul. Brzozowa № 12; Wronę Aleksandra (lat 66, niedołężny umysłowo) ul. Zielna № 10; Mosakowskiego Józefa (chory, dzieci 4-ro) ul. Pańska № 34; Szczepańską Katarzynę (sparaliżowana) ul. Pańska № 7; Zalewską Barbarę (ciemna i sparaliżowana) ul. Solec № 2; Winkler Marjannę (lat 81, chora) ul. Smocza № 21.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące wypadki miejskie:

— W dniu onegdajszym, o godzinie 5-ej po południu, komornik Małkowski przybywszy z dwoma świadkami i pisarzem do Cukierwara, właściciela fabryki wyrobów żelaznych w domu pod Nr. 31 przy ulicy Wielkiej, celem opisania jego ruchomości, zajął znalezione w szufladzie rs. 300 i przystąpił do spisania aktu. W tej chwili na wezwanie Cukierwara za pomocą dzwonka, wpadli do kantoru gdzie znajdował się komornik, robotnicy tej fabryki i po oznajmieniu im przez gospodarza, że komornik zabrał przypadające im do wypłaty pieniądze, rzucili się na Małkowskiego, porwali na nim mundur, złamali szpadę, pobili tak jego samego jak również pisarza i nareszcie odebrali pieniądze i papiery. Będący najbliżej od fabryki na stójce strażnik policyjny Pastuchów, dowiedziawszy się o wypadku, pospieszył natychmiast na miejsce i gdy starał się obronić komornika, robotnicy, oberwali na nim blachę i haftki od płaszcza i zaledwie po przywołaniu świstawką sąsiednich stójkowych oraz miejscowego ucząstkowego Polawki, policja zdołała położyć koniec bijatyce. Cukierwar i czterech główniejszych winowajców a nadto 18-tu robotników wpływających najwięcych do tej sprawy, natychmiast zostali aresztowani i policja przystąpiła bezzwłocznie do wyprowadzenia najściślejszego śledztwa, przy deputatach sądowym i żandarmskim. Stan zdrowia komornika Małkowskiego jest zupełnie zadawalniający.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr. 3 przy ulicy Wareckiej, podrzucono niewiadomo przez kogo, trzytygodniowe dziecko płci męzkiej. Dziecko to odesłano na wychowanie do szpitala Dzieciątka Jezus, winny zaś podrzucenia jest poszukiwany.

Wykaz Bibljograficzny
książek wydanych w Warszawie od 31 października (12 listopada) do 5 (17) listopada 1871 r.

W języku ruskim:

Краткій еврейскій катехизисъ съ прибавленіемъ нужнѣйшихъ молитвъ для дѣтей и краткой священной исторіи. Составилъ и перевелъ Бернардъ Сегаль, учитель варшавскихъ 1-й мужской класической прогимназіи и IV женской гимназіи. Третье исправленное и дополненное изданіе. Цѣна 20 к. Варшава 1871 г. въ типографіи Гольдмана. Мурановская № 24.

W języku polskim:

Symbolika czyli wykład dogmatycznych niezgodności pomiędzy katolikami i protestantami, podług ich publicznych wyznań wiary ułożony przez **Dr. J. A. Moehlera**, z siódmego wydania niemieckiego przetłomaczony na język polski przez ks. M. Nowodworskiego. Nakładem tłomacza. Warszawa, w drukarni Czerwińskiego i spółki, ulica Ś-to Krzyską, 1871.

Sprawozdanie z obrotu i stanu funduszów Kasy wsparcia podupadły lekarzy, wdów i sierot biednych po lekarzach pozostałych za rok 1870. W drukarni Karola Kowalewskiego, ulica Królewska Nr. 1066*k*.

Poezje **Ludwika Kondratowicza** (Władysława Syrokomli). Wydanie zupełne. Na rzecz wdowy i sierot autora. Tom III. Warszawa, skład główny u Gebethnera i Wolffa, 1872, w drukarni J. Ungra, Nr. 3.

Gramatyka języka polskiego praktyczno-teoretyczna, ułożona według programatu obowiązującego dla szkół Królestwa Polskiego, przez **Florjana Czepielińskiego**, b. nauczyciela języka polskiego. Kurs II, zeszyt pierszy. Warszawa, nakładem autora 1871, w drukarni F. Krokoszyńskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr. 40.

Tajemnice stolicy świata, czyli grzesznica i pokutnica. Romans **Jerzego F. Borna**. Przekład z niemieckiego. Warszawa, drukiem Jana Cotty, ulica Danilewiczowska Nr. 495*a*. Skład główny i wszelka ekspedycja w księgarni Jana Breslauera, ulica Miodowa, Nr. 489*a*. 1871.

Prowincjały, arcydzieło przedśmiertne **J. L. Porka**, wykwalifikowanego kandydata do czubków, magistra akademji Pacanowskiej, członka wielu niemądrych i wcale nieuczonych a pełnych zarozumiałości i przesądów towarzystw etc. etc. etc. Pismo niezbiorowe i nieperjodyczne. Tom I. Zeszyt I. Warszawa, w drukarni i litografji Ch. Keltera, ulica Tłomackie Nr. 570 (6) 1872.

Muzeum sztuki europejskiej przez **S. K.** Nakładem Michała Glücksberga, w Warszawie. Tomu I, zeszyt XI, w drukarni S. Orgelbranda, ulica Bednarska Nr. 20.

Rzecz o rozchodach Państwa, wyłożył w latach 1867 i 1868 w b. szkole głównej warszawskiej **Dr. J. B. Oczapowski**, profesor nauk państwowych uniwersytetu Jagiełońskiego (Odbitka z „Ekonomisty“ zeszyt X, XI, XII z 1870 i I, II, III 1871). Warszawa, w drukarni Aleksandra Pajewskiego, ulica Niecała Nr. 12. 1871 r.

Obraz produkcji w Galicji w zarysie, skreślił **Dr. Jan Banzemer**. Drukiem A. Pajewskiego, ulica Niecała Nr. 12. Warszawa.

Znakomici. Komedja w trzech aktach oryginalnie wierszem napisana, przez **Feliksa Schobera** (przestawiona po raz pierwszy w Warszawie na scenie teatru Rozmaitości dnia 9 (21) września 1871 r.) Warszawa, w drukarni Aleksandra Pajewskiego, ulica Niecała Nr. 12. 1871.

Bożek Miljon. Powieść przez **Walerję Marrené** (Morzkowską). Warszawa, u Gebethnera i Wolffa 1872, w drukarni Józefa Sikorskiego, ulica Niecała Nr. 11.

Bibljoteka Umiejętności Lekarskich. (Wydanie redakcji *Gazety Lekarskiej*). Policja Lekarska. Przekład dzieła **L. Pappenheim'a**: „Handbuch der Sanitäts-Polizei,“ przez **Dr. Wacława Meyzel'a**, laboranta przy katedrze fizjologji i historji w Cesarskim warszawskim uniwersytecie. Tom III. Warszawa, w drukarni Józefa Bergera przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr. 619. 1871 r.

Bibljoteka Umiejętności Lekarskich. (Wydanie redakcji *Gazety Lekarskiej*). Nauka o chorbach kobiet (Gynaekologja). Przekład dzieła **Dr. G. Velt'a**: „Krankheiten der weiblichen Geschletsorgane. Puerperalkrankheiten.“ (2-te Auflage. Erlangen 1867), przez **Dr. Mieczysława Gruella**, lekarza m. Ostrowa, z 32-a drzeworytami w tekscie. Warszawa, w drukarni Józefa Bergera, przy ulicy Danilewiczowskiej Nr. 619. 1871.

W języku łacińskim.

Directorium divini officii et missarum juxta rubricas breviarum romani et missalis ac decreta S. rituum congregationis, ad usum F. F. Minorum S. Francisci Capucinorum in Polonia sub protectione S. S. Adalberti et Stanislai episcoporum et martyrum existentium conscriptum ac editum pro anno a Nativitate Christi 1872. Varsaviae. W drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.

W języku hebrajskim.

Traktat Kesybot. Warszawa, w drukarni J. Goldmana, ulica Muranowska Nr. 24. 1871.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

W Warszawie d. 6 i 18 Października

Droga żelazna warszawsko-wiedeńska i warszawsko-bydgoska.

I. *Pospieszne*, z powozami klasy I i II-ej: *a)* z Warszawy do Sosnowca i Granicy wyprawiany o g. 7 minut 37 z rana, przychodzi do Sosnowca o g. 3 m. 11, a do Granicy o g. 3 m. 5 po południu. W odwrotnym kierunku wychodzi: z Granicy o g. 1 a z Sosnowca o g. 12 m. 58 z południa i przychodzi do Warszawy o g. 8 m. 42 wieczorem. *b)* z Warszawy do Aleksandrowa wyprawiany o g. 2 m. 50 po południu; przychodzi na miejsce o g. 8 m. 4 wieczorem. W odwrotnym kierunku wychodzi z Aleksandrowa o g. 8 m. 48 zrana i przybywa do Warszawy o g. 2 m. 4 po południu.—II. *Osobowe*, z powozami I, II, III i IV klasy. z Warszawy do Sosnowca i Granicy wyprawiany o g. 11 m. 16 z rana; przychodzi do Sosnowca o g. 8 m. 35, a do Granicy o godz. 8 m. 37 wieczorem. W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o g. 7 m. 20, a z Sosnowca o g. 7 m. 36 z rana i przychodzi do Warszawy o g. 5 m. 6 po południu. *b)* z Warszawy do Aleksandrowa wyprawiany o g. 6 m. 11 z rana, przychodzi na miejsce o g. 12 m. 46 z południa. W odwrotnym kierunku wychodzi z Aleksandrowa o g 3 m. 10 po południu, i przychodzi do Warszawy o g. 9 m. 43 wieczorem. III. *Osobowo-miejscowy* z powozami I, II, III i IV klasy wyprawiany z Warszawy do Petrokowa i Kutna o g. 6 m. 17 wieczorem, przybywa do Petrokowa o g. 11 m. 12, a do Kutna o g. 10 m. 57 w nocy. W odwrotnym kierunku wychodzi z Petrokowa o g. 4 m. 43, a z Kutna o g. 5 m. 3 z rana i przychodzi do Warszawy o g. 9 m. 56 z rana. Nadmiania przytem, że przez czas zimowy pomiędzy Aleksandrowem i Ciechocinkiem pociągi kurować bębą tylko trzy razy tygodniowo to jest w niedzielę, wtorek i piątek, mianowicie: *a)* Pospieszny wyprawiany z Aleksandrowa o g. 8 m. 20, przychodzi do Ciechocinka o g. 8 m. 35 wieczorem, a w odwrotnym kierunku wyprawiany z Ciechocinka o g. 8 m. 5, przychodzi do Aleksandrowa o g. 8 m. 20 z rana. *b) Osobowy* wyprawiany z Aleksandrowa o g. 1 m. 30, przychodzi do Ciechocinka o g. 1 m. 45 po południu, a w odwrotnym kierunku wyprawiany z Ciechocinka o g. 2 m. 15, przychodzi do Aleksandrowa o g. 2 m. 30 po południu. Bliższe szczegóły o biegu pywyżej wyszczególnionych pociągów, podają rozkłady jazdy na wszystkich stacjach obu dróg żelaznych znajdujące się.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Lukrecja Borgia**. — **Divertissement**. — Początek o godzinie 7 1/2. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Flick i Flock**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano dramat **Hamlet**, było osób 877.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, dramat w 5-u aktach, **Panna de Belle-Isle**.—Początek o godzinie 7 1/2. —*Jutro*, w niedzielę, komedje **Bez stanu**, **Miód kasztelański**.

W SALACH REDUTOWYCH.— *We środę*, 10 (22) listopada r. b., danym będzie **drugi wielki koncert Towarzystwa Muzycznego** pod dyrekcją pp. Reineckego i A. Zarzyckiego.—Program: Uwertura z op. „Król Manfred,“ (op. 93), Reineckego; Koncert na fortepjan i orkiestrę (op. 72), Reineckego: a) Allegro, b) Adagio non troppo, c) Allegro con brio (wykonu kompozytor); Psalm 67 (według Jana Kochanowskiego), na sopran z towarzyszeniem orkiestry, A. Zarzyckiego (odśpiewa pani Zofja Zahorowska); Entre-acte z op. „Król Manfred,“ Reineckego; „La belle Griselidis,“ improvisata na francuzki śpiew ludowy z 17-go stulecia,—na 2 fortepjany (op. 94), Reineckego (wykonają pp. Reinecke i Zarzycki); Kantata „Wundyny,“ na sopran solo (pani Zahorowska), chór mięszany i orkiestrę, St. Moniuszki: a) Noc nad brzegiem Rossy—chór, b) Pieśń Nioły, c) chór; W Lesie, symfonja na wielką orkiestrę (op. 153), Raffa: a) Allegro: Dzień, wrażenia i uczucia; b) Largo: O zmroku, marzenia; c) Allegro assai: Taniec Dryad; d) Allegro: Noc, Cisza tajemnicza w lesie, Wyprawa dzikich łowów z Huldą i Wotanem na czele, Brzask dzienny. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.—Bileta numerowane dla członków towarzystwa i ich rodzin rs. 1 kop. 5, nienumerowane kop. 50, galerja kop. 25.—Dla osób nie należących do towarzstwa: bileta numerowane rsr. 2 kop. 5, nienumerowane rsr. 1, na galerję kop. 50.—Bilety sprzedają się w kasie Teatru rozmaitości: w poniedziałek i wtorek od godziny 12 do 4-ej, we środę zaś od godziny 12 do 8-ej.— Wejście na koncert od Teatru Wielkiego.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego.—Początek o godzinie 4 1/2. —Wejście od osoby kop. 20.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *W niedziele i święta*, oraz trzy razy w tygodniu, to jest *we wtorek, czwartek i sobotę*, **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5-ej.—Cena wejścia kop. 20.

W TIVOLI.—*Dziś* w sobotę *i jutro*, **Koncert towarzystwa śpiewaków francuzkich**.— Cena wejścia kop. 50. — Wejście do sali od ulicy Królewskiej i od Zielonego Placu. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO (przy rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej).—*Dziś i codziennie*, **Wielka panorama**. — Tamże, dziś i codziennie, okazywane są fenomena natury: Flora i Róża, olbrzym Ricotto, najmniejszy człowiek na świecie Tom Pouce i karlica.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

* Jeneral-lejtnant *Semeka*, do z St. Petersbura.
* Jeneral-lejtnant *Delingshauzen*, do Wiednia.
* Jeneral-major książę *Szachowskoj*, za granicę.
* Kamerjunkier dworu J. C. Mości, książę *Jabłonowski*, do Żytomierza.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Grochowski Roman z Przytuły, Grochowski Juljan z Gozdy, Łempicki Atanazy z Suchego, Gorgielewicz Józef z Boskiej woli, Werner Karol z Poczniewa, Pruchnicki Apolinary z Siedlec, Chrouowski Adam z Pruszkowa, Wyszomirski Stanisław z Sandomierza, Biernacki Czesław z Kalisza, Piwnicki Stanisław z Płocka, Tomicki Władysław z Kopytki, Muszyński Bronisław z Suwałk, Leszczyński Teodor z Biały, Gzuściakowski Jan z Noworadomska, Gombrowicz Onufry z Krakowa; — kupcy: Halpern Geczel z Brestja.

—

* W dniu 5 (17) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 76, wyzdrowiało 39, umarło 7, pozostało 1935 (mężczyzn 953, kobiet 982), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 186, kobiet 177.

Ceny Targowe.
dnia 5 (17) Listopada 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do rs.	kop.	rs.	kop.
Pszenica — 242 — — funt.	12	36	6	42 1/2	7	72 1/2
Żyto — 232 — — „	8	28	4	80	5	17 1/2
Jęczmień 4 i 2 rzędowy	7	32	3	20	4	57 1/2
Owies	4	20	2	40	2	62 1/2
Gryka	—	—	—		—	—
Rzepik letni			—		—	—
Rzepak raps zimowy	—		—		—	—
Siemie lniane				—	—	—
Groch polny					—	—
„ cukrowy			—	—		
Fasola	—	—			—	—
Kasza jaglana	—				—	—
„ jęczmienna	—		—		—	—
„ gryczana gruba	—	—		—		—
„ „ drobna						
Mąka parowa pszenna 000 pud	—	—	2	50	2	70
„ „ „ 00 „		—	2	30	2	35
„ „ „ I „	—	—	1	90	1	95
„ „ „ II „	—	—	1	70	1	75
„ „ żytnia pyt. Nr. 1 i 2	—	—	1	40	1	55
Jarzyny: Kartofle	4	32	2	50	2	70
„ Buraki	—				—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—		—	36
„ „ solone pud	—	—	8	70	9	50
Olej rzepakowy pud	—	—	—		5	70
„ lniany „	—	—	—		5	—
Śledzie szkockie beczka	—	—				—
„ angielskie „	—	—	14	50	17	
Siano pud	—	—	—	30	—	35
Słoma pud	—	—		5	—	17 1/2
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczny	—	—	12		13	
„ „ miękie „ „	—	—	9	50	10	
Olej skalny funt				8 1/2	—	9

Dowozy: Koleją, Wisłą i Osią.

Pszenicy 700; Żyta 400 Jęczmienia —; owsa 600 korcy.

1) Pszenica wyborowa funtów 250 płacono rs. 8 k. 10.

Cena Okowity dnia 5 (17) Listopada.

Hurtowa składowa wiadro od rs. 5 k. 55 2/3 — rs. 5 k. 57 1/5, garniec rs. 1 k. 81 — rs. 1 k. 81 1/2.

Pojedyncza szynkarska garniec od rs. 1 k. 83 — sr. 1 k 85.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 6 (18) Listopada 1871 r.

Weksle.			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.			—	
„	„ „	3 d.	99	35	99	5
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	
Hamburg	100 B. Mk.	2 m.		—	—	
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	31	7	28
Paryż	300 Frank.	10 d.	85	80	85	50
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	92	70	92	55
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	98	[illegible]	98	
„	„	3 d.	10[illegible]	17	—	
Moskwa	„ „	1 m.				—
„		k t.				—

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego żelaznych rsr. 125			135	50
Obligacje Głów Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100			—	
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę			91	50
Obligacje Dr. Żel. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—			
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100	67		—	—
Akcje „ „ po 500 talarów	70			
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100			—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej				
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	102	50	102	
Akcje banku handl. warsz. 1 em. po 250 rs.				—
Akcje Banku Dyskontowego w Warszawie za sztukę Rs. 75	—			
Akcje Warsz. Tow. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125	146	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—		85	50
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.	-	-	111	
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. L. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	55	50
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kupon.			85	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	88	80	88	39
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 1)	87	80	87	39
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 2)	88	33	88	
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	33		
5% Listy Zastawne m. Warszawy 3)	84	33	84	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 4)	74	16	73	83
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—		80	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100			86	—
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100				—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	93	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	101	33		
„ Sierpniowe za rs. 100	101		—	
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	1[illegible]5		—	
„ „ „ ditto ostęplowana	156	50	155	75
„ „ „ 1866 rs. 100	1[illegible]1			—
„ „ „ ditto Ostęplowana	1[illegible]2	50	—	
5% Listy Zastaw. Rosyi	109	—	108	—
Monety.				
Pół-imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne				
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	
Bilety bankowe austryjackie	—	—		—

1) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 k. 62 2/9.

2) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 2 7/9.

3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 65 5/18.

4) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 85 5/9.

Дозволено Цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Redaktor, P. Weinberg.

(Dodatek)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 7191.

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
w IMIENIU NASZEM
wydał wyrok następujący:

Obecni: Polaski Prezes. Arnold, Bednawski } Sędziowie. Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 29 Października (10 Listopada) 1871 r.

(podp.) Polaski Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Daniela Wittig i Feliksa Rutkowskiego, wspólnie prowadzących w Warszawie pod Nr. 794a magazyn ubiorów męzkich, w dniu dzisiejszym zaniesionego, w którem ciż wspólnicy przedstawiając: iż z powodu braku odbytu w handlu o tyle, że nawet wydatki na utrzymanie takowego przewyższają, stali się niewypłacalnymi swoim wierzycielom, upraszają o ogłoszenie ich upadłości; w takiem więc położeniu rzeczy, w myśl Art. 437 i 449 i następnych K. H.

Trybunał Handlowy w Warszawie,

Upadłość Daniela Wittig i Feliksa Rutkowskiego wspólnie magazyn ubiorów męzkich w Warszawie pod Nr. 794a utrzymujących i tamże zamieszkałych ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym jako datą podania określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do Wittiga i Rutkowskiego należącego pod powyższym numerem lub gdziebądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Wydziału II-go deleguje. Kuratorami tej upadłości Stęczniewskiego wierzyciela i Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona mianuje, na Sędziego Komisarza W-go Arnold Sędziego Trybunału przeznacza. Osoby upadłych przez oddanie ich pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rs. 3 jako w objekcie na teraz niepewnym ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego w I-ej Instancji pod tymczasową egzekucją mimo opozycji i apelacji wydanego wyroku, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism kuratorom poleca.

(podp.) Polaski Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, od którychby się tego domagano, aby ten wyrok wyegzekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność tego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym świadczę i dla Kuratorów wydaję.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listopada) 1871 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego.
(M. P.) (podp.) W. Andrychiewicz.

N. D. 7192.

MY ALEXANDER II.
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
wiadomo czynimy iż:
Trybunał Handlowy w Warszawie.
w Imieniu Naszem
wydał wyrok osnowy następującej:

obecni: Polaski Prezes, Lentz, Zelt) Sędz. Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 7 (19) Września 1871 r.

(podp.) Polaski Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza massy upadłości Aleksandra Przysieckiego, w d. 2 (14) Września r. b. uczynionego, względem wyznaczenia nowego ostatecznego terminu do likwidacji dla wierzycieli niestawających:

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Na zasadzie art. 79 Księgi III Kodeksu Handlowego, do likwidacji i werefikacji wierzytelności w massie upadłości Aleksandra Przysieckiego dla wierzycieli niestawających jako to: Franciszka Fuchs i Synowie, Aleksandra Lesińskiego, Karola Sznajder, Majera Zukerkorn, sukcesorów Karola Sommer, Jana Hoch, H. Honigwill, Hersza Mondszejn, Hersza Gdali Wejnberg, E. Loewenstam, Bormana, Stanisława Gaszczynskiego, Hermana Epsztejn, Stanisława Lewandowskiego, Franciszka Łukasik, Marji Sobolewskiej, Marji Lewandowskiej, Benjamina Fruskier, Anny Dębskiej, Instytutu wód mineralnych w ogrodzie Krasińskim, Michała Piotrowskiego, Rożyckiego Aptekarza na Pradze, Banku Polskiego, Karola Lesisz, Hermana Krupińskiego, Aleksandra Hummel, Szwejgerta, Wincentego Chociszewskiego, Rafała Feinmesser, Józefa Feilchenfeld, Ignacego Quela, Gerszona Boruchsohn, Ignacego Głażewskiego, Berka Hirszberg, Samuela Konitz, Kazimierza Konińskiego, Konrada Gralewskiego, Teodora Tschoepe, J. G. Bloch, Józefa Wronowskiego, A. Nepros S. Altdorfer, Izraela Kupfersztejn, Justusa Kremky, Haberbusch et Schiele, Mieczysława Epsztein, Zofji Przysieckiej, Izabeli Motylewskiej, Ostrowskiej, Majerholda, Mikołaja Kuśmierczaka, wszystkich w Warszawie, Żyżyna kupca w Rossji, Nuchima Marguliesa w Krakowie, Kohn i L. Kohn niewiadomych z pobytu jak niemniej dla wszystkich innych dotąd wcale niewiadomych wierzycieli, termin nowy ostateczny dwumiesięczny, poczynając od dnia podania go do pism, pod prekluzją wyznacza. Mocą tego w I Instancji wydanego wyroku, zamieszczenie kótrego w gazetach Syndykom poleca.

(podp.) Polaski Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, od którychby się tego domagano, aby niniejszy wyrok wyegzekwowali. Naszym Prokuratorom aby tego dopilnowali. Wszystkim Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o to prawna do nich zajdzie rekwizycja.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z swym oryginalnym wyrokiem na papierze bez stempla spisanym, w aktach massy upadłości Aleksandra Przysieckiego znajdującym się świadczę i dla Syndyków tejże massy wydaję.

Warszawa d. 8 (20) Września 1871 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego
(M. P.) (podp.) W. Andrychiewicz.
Syndyk tymczasowy massy upadłości Aleksandra Przysieckiego.

W kontynuacji powyższego obwieszczenia, zawiadamia strony interesowane, iż dla dogodności ich oznaczają się termina stałe do likwidacji na dzień czwartkowy każdego tygodnia, z wyłączeniem świąt, od daty niniejszego ogłoszenia poczynając, godzinę 5-tą z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie odbywać się mające.

Aleksander Pludrzyński Patron.

N. D. 7200. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившихся за границу жителей посада Кибарты, Волковышскаго уѣзда Осипа Петровскаго и Игнатія Валеріана Якубовскаго, чтобы они въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему полицейскому начальству, въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 г. о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Ноября 1 дня 1871 года.
Совѣтникъ [illegible].

N. D. 7197. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Wola Bykowska w Powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,140.

2. Dobra Wola Stryjowska w Powiecie Łaskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,796.

3. Dobra Bugaj w Powiecie Kaliszskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,550.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 1 (13) Listopada 1871 r.
Prezes, Chełmiński.
za Pisarza, Nowosielski.

N. D. 7137. *Droga Żelazna Warszawsko Terespolska*

Wykaz dochodów za miesiąc Październik 1871 r.

1. z ruchu osób	rs. 25,773	kop. 61	
2. z przewozu towarów	„ 60,642	„ 68½	
3. dochody różne	„ 409	„ 56½	
Razem	„ 86,825	„ 86	
W Paździer. 1870 r. dochód wynosił	„ 71,562	„ 36	
Zatem w r. 1871 więcej czyli o 21%	„ 15,263	„ 50	
Od 1 Stycznia do 31 Października 1871 r. było dochodu	„ 890,022	„ 98½	
w tym samym czasie 1870 roku	„ 669,561	„ 81½	
Zatem w r. 1871 więcej czyli o 32%	„ 220,461	„ 17	

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1871 r.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 7190. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci: 1. w dniu 2 (14) Czerwca 1871 r. Ignacego Zaleskiego współwłaściciela dóbr Kotłuś z Okręgu Błońskiego i wierzyciela ostrzeżenia dla skutków procesu na tychże dobrach w dziale III pod Nr 4 zapisanego; 2. w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) 1871 r. Fiorjana Rogozińskiego, wierzyciela ⅓ części sumy złp. 515 w dziale IV pod Nr. 3 wykazu dóbr Ruchno lit. A. z Okręgu Brzezińskiego ubezpieczonej; 3. w dniu 27 Stycznia 1871 r. Eleonory z Karolów Ledoux, wierzycielki sum: a) rs. 750 na domu Nr. 8 w Warszawie pod Nr. 16—i b) rs. 450 na domu Nr. 1386 w Warszawie, w zlewkach Nr 16 w dziale IV wykazu ubezpieczonych; 4. w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 r. Władysława Dekucińskiego, współwłaściciela dóbr Mokrawieś z Okręgu Stanisławowskiego, współwierzyciela sumy rsr. 9,79 kop. 1½ na domu Nr. 1455 w Warszawie, przez zastrzeżenie z wniosku Nr: 23 vol. II wraz z rygorem w dziale III objawione, oraz wierzyciela sum: a) rsr. 375 na domu Nr. 1746 przez zastrzeżenie z aktu Nr. 69—i b) rs. 75 z kapitału rs. 1,125 pod Nr. 3 na domu Nr 2428 ulokowanego pochodzącej w dziale IV wykazu ubezpieczonych; 5. w dniu 8 Grudnia 1835 r. Tekli z Stokowskich Stokowskiej, wierzycielki sumy rsr. 2 340 w dziale IV pod Nr. 1 wykazu dóbr Jasionka lit. A. z Okręgu Zgierskiego ubezpieczonej; 6. w dniu 21 Kwietnia (3 Maja 1870 r. Józefa Góreckiego, wierzyciela ostrzeżenia dla sumy rsr. 501 na kapitale rsr. 450 w dziale IV pod Nr 14 wykazu dóbr Chróścice lit. A. z Okręgu Siennickiego ubezpieczonej, przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 36 zapisanego; 7. w dniu 21 Lipca 1871 roku Pawła Rylskiego, wierzyciela sum: a) rs. 1,800 pod Nr. 12, b) rs. 450 pod Nr. 19, c) rs. 3,000, d) rs. 750, e) rs. 1500, f) rs 1,050, przez zastrzeżenie z aktów Nr. 62, 65, 85 i 88 w dziale IV wykazu dóbr Strzałki z Okręgu Gostyńskiego ubezpieczonych do których odnosi się rygor w dziale III przez zastrzeżenie z aktu Nr. 88 zapisany, nadto zaś sumy te zabezpieczone są subintabulando i na kapitałach pod Nr. 5, 7, 8, 11, 15 i 16, oraz przez zastrzeżenie z aktów Nr. 83 i 87 na tychże dobrach zapisanych, a to przez zastrzeżenie z aktów Nr. 62 65, 85 i 88 poczynione; 8. w d 27 Sierpnia 1869 r. Antoniego Gadomskiego wierzyciela sumy rs. 300 na dobrach Czerników z okręgu Łęczyckiego w Dziale IV wykazu pod N. 27d. ubezpieczonej, 9 w d. 15 Stycznia 1861 r. Piotra Pawła Winnickiego, właściciela nieruchomości Nr. 904 w Warszawie, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia siedmiu pierwszych termin na d. 7 (19 Lutego, dwóch zaś ostatnich na dzień 12 (24) Maja 1872 r w Kancelarji podpisanego Rejenta, wyznaczony został. — Franciszek Kulikowski.

N. D. 7163. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Franciszka i Marjanny z Stolarskich małżonków Mszczonowskich właścicieli dóbr Sławoszewo i Garbalin w powiecie Łęczyckim położonych, oraz Marjanny Mszczonowskiej jako właścicielki ewikcji rs. 2,000 na dobrach Koryta z powiatu Łęczyckiego w Dziale IV pod Nr. 13 wykazu zaintabulowanej. 2. Emilji Dalitz właścicielki sumy rs 1,575 na nieruchomości w Warszawie Nr. 396, w Dziale IV pod Nr. 3 wykazu zabezpieczonej; 3. Kazimierza Bizen vel Bizenowicza właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2417 położonej, oraz Augustyna Marcinkowskiego współwłaściciela sum na tejże nieruchomości w Dziale IV wykazu zabezpieczonych mianowicie pod Nr. 6 i 7 po rs. 900, pod Nr. 8 rs. 750 i pod Nr. 9 rs 600. 4. Karoliny z Mańskich 1° voto Glaesman 2° Muth właścicielki sumy rs. 1,560 kop. 60 z większej rs. 5,100 pochodzącej na dobrach Sompolinek z okręgu Włocławskiego w Dziale IV pod Nr. 31 wykazu zabezpieczonej, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin na d. 10 (22) Maja 1872 r. w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski

N. D. 7189. Podpisany Patron jako obrońca Marjanny Gulińskiej wdowy na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1871 r. obwieszczając, iż po zmarłym na d. 10 Października 1870 r. w Krakowie Andrzeju Gulińskim b. urzędniku Archiwum Gł. w Królestwie, otworzył się spadek między innemi z sumy rs. 600 pod Nr. 14 Dz. IV nieruchomości warszawskiej Nr. 22 ubezpieczonej, złożony wzywa każdego, ktoby miał prawo do tego spadku, iżby się zgłosił celem wylegitymowania się w d. 8 (20) Stycznia 1872 r. o godz. 10 z rana do kancelarji Adama Dziedzickiego Rejenta lub jego zastępcy w domu Nr. 487 w Warszawie utrzymywanej, w przeciwnym bowiem razie pozostała przy życiu małżonka Marjanna Józefa z Odolskich Gulińska w posiadanie wspomnionego spadku po Andrzeju Gulińskim stanowczo wprowadzoną zostanie.

Warszawa d. 3 (15) Listopada 1871 r.
Dominik Anc, Patron.

N. D. 5122. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu śmierci:

1. Eljasza Okuńskiego współwłaściciela dóbr Studzianka lit. C. w Okręgu Bialskim położonych

2. Józefa Ziomczyńskiego właściciela sumy rsr. 1,040 na dobrach Gąska z Okręgu Łukowskiego, ubezpieczonej.

3. Jakóba Loudon właściciela sumy rsr. 2,069 kop. 13 na dobrach Wilga z Okręgu Garwolińskiego hypotekowanej

4 Edwarda Kowalczyńskiego właściciela dóbr Tałuba Ruda Tałubska w Okręgu Garwolińskim położonych.

5. Teresy z Cieszkowskich Kozerskiej właścicielki sumy rsr. 3,000 na dobrach Bruss z Okręgu Włodawskiego, lokowanej.

6 Tomasza i Franciszka braci Głodowskich właścicieli dóbr Skibniew-Sągole lit. A. w Okręgu Węgrowskim położonych i sumy rsr 225, na dobrach Kostki lit. C. z tegoż Okręgu, intabulowanej, otworzyły się spadki termin do uregulowania których na dzień 8 (20) Lutego 1872 r. w Kancelarji mojej wyznaczony zostaje.

Siedlce d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1871 r.
Władysław Krassowski.

N. D 5139. *Pisarz Sądu Pokoju w Petrokowie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Franciszka Wohlgemuth współwłaściciela nieruchomości Nr. 76 w Petrokowie położonej, i

2. Karoliny Wohlgemuth właścicielki kapitałów:

a) 1,500 rsr. i 375 rsr. na nieruchomości Nr. 13

b) 660 rsr na nieruchomości Nr. 249

c) 450 rsr. na nieruchomości Nr. 236B i

d) 600 rsr. na nieruchomości Nr. 181 w Petrokowie sytuowanych, ubezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego termin na dzień 10 (22) Lutego 1872 r pod preklużją wyznaczam.

Petroków d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1871 r.
Głodziński.

N. D. 5114. *Pisarz Sądu Pokoju w Kazimierzu.*

Z powodu nastąpionej śmierci Ludwika Kramczyńskiego, oraz Wawrzeńca i Marjanny Gąsowskich właścicieli nieruchomości pierwszego w Osadzie Opolu pod Nr. 28, a drugich w Osadzie Kazimierzu pod Nr. 176 i 7 położonych, toczy się postępowanie spadkowe do regulacji którego, termin w Kancelarji podpisanego na d. 10 (22) Lutego 1872 roku wyznaczam

Kazimierz d. 19 (31) Lipca 1871 r.
Strycki.

N. D. 6127. *Pisarz Sądu Pokoju w Wieluniu.*

Z powodu zaszłej śmierci, Moritza i Liby z Herszlikowiczów, małżonków Bergmanów, właścicieli nieruchomości w Bolesławcu pod Nr 26, ogłasza się spadek, do uregulowania jakiego, termin na dzień 18 (30) Stycznia 1872 roku, godzinę 10 rano w Kancelarji mej pod preklużją wyznaczam

Wieluń d. 12 (24) Lipca 1871 r.
Kossowski.

N. D. 5128 *Pisarz Sądu Pokoju w Brzezinie.*

Po śmierci: Jana Grzegorza Kurczyna współwłaściciela nieruchomości w Włocławku pod Nr. 10, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego termin przede mną na d. 4 (16) Marca 1872 r wyznaczam.

Otocki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6904. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne t. j. od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872/3 r. wydzierżawienie posesji Nr. 864 przy ulicy Ogrodowej w Warszawie położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 312 kop. 50 wyraźnie rub. sreb. trzysta dwanaście kopiejek pięćdziesiąt rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Główny Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rubli sr. 35 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesją N. 864. przy ulicy Ogrodowej położoną, na jednoroczną to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872/3 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 35 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN. miesiąca roku

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 21 Październ. (2 Listopada) 1871 r.
p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
za Naczelnika Kancellarji, M. Pronaszko.

N. D. 7063. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę potrzebnych w ciągu roku 1872 r. dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków dwukołowych) z ołoblami do wywożenia z ulic śmieci i błota.

Licytacja rozpocznie się od rs. 50, wyraźnie od rubli srebrem pięćdziesięciu za sztukę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od ceny do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne. zaś wzór takowej kary może być obejrzany w zabudowaniach Komendy pod Nr. 2235 przy ulicy Nalewki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy potrzebnych w ciągu roku 1872 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków dwukołowych) z ołoblami do wywożenia z ulic śmieci i błota podług wskazanego wzoru po rs. 50 za sztukę i odstępuję od takowej ceny procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listopada) 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7062. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę potrzebnych w ciągu roku 1872 dla Warszawskiej Straży Ogniowej lin do wycierania kominów sztuk 120 każda długości 36 sążni sztuka od rub sr. pięciu kop. czterdziestu pięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od ceny do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 66 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzrór są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1872 dla Warszawskiej Straży Ogniowej lin do wycierania kominów sztuk 120 każda obejmować mająca długości sążni 36 po rub. sr. 5 kop. 45 (wyraźnie po rub. sr. pięć kop. czterdzieści pięć) i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 66 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia miesiąca roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 30 Paździer. (11 Listop.) 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N D. 7061. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna in plus na trzyletnie to jest od d. 1 (13) Stycznia 1872 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r., wydzierżawienie pastwisk do miasta należących Skaryszewskiemi zwane, a to od dotychczasowej ceny dzierżawnej po rs. 75 kop. 50 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rsr. 15 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy dzierżawie natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1871 r.
P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtnant Witkowski.
Za Naczelnika Kancelarji, M. Pronaszko.

N. D 7041. *Кѣлецкая Казенная Палата.*

Объявляетъ что въ присутствіи ея на срокъ 2 (14) Декабря сего 1871 года, назначены публичные торги (in plus) на продажу восьми участковъ земли выдѣленной изъ фольварка Кѣльце и предназначенной для разширенія Губернскаго города Кѣльцъ, участки эти оцѣнены, какъ то:

Площадь № 1 пространствомъ 1 м. 26 пр., 18337¾ кв. лок. въ 458 р. 43¾ коп.

Площадь № 2 пространствомъ 180 прен., 10125 кв. лок. въ 253 р. 12¾ коп.

Площадь № 3 пространствомъ 273 пр., 15356¼, кв. лок. въ 383 р. 90¾ коп.

Площадь № 4 пространствомъ 1 мор., 16875 кв. лок. въ 421 р. 87¾ коп.

Площадь № 5 пространствомъ 1 мор., 16875 кв. лок. въ 421 р. 87¾ коп.

Площадь № 6 пространствомъ 1 мор., 16875 кв. лок. въ 421 р. 87¾ коп.

Площадь № 7 пространствомъ 1 мор., 16875 кв. лок., въ 421 р. 83¾ коп.

Площадь № 8 пространствомъ 1 мор., 16875 кв. лок. въ 421 р. 87¾ коп., и съ этой суммы начнется торгъ.

Условія къ означеннымъ торгамъ относящіяся будутъ разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкой Казенной Палаты.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны явиться въ означенный срокъ въ Казенную Палату съ залогами равняющимися 1/10 части означенной суммы.

Г. Кѣльцы, 25 Октября 1871 года.
Управляющій, Рженишевскій.

N. D. 6996. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia wszystkich interesowanych, a głównie wierzycieli hypotecznych, niemających obranego zamieszkania prawnego a z pobytu niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach, na których ich wierzytelności, prawa lub ostrzeżenia są zamieszczone imiennie wyszczególnionych, że dobra takowe jako zalegające w opłacie rat Towarzystwu Kred. Ziemskiemu należnych, wystawione są na pierwszą przymusową sprzedaż przez licytację publiczną w mieście Kaliszu, w gmachu sądowym przy ulicy Józefiny położonym, w Kancelarji Rejenta wyznaczonego lub jego zastępcy odbyć się mającą, a w szczególności co do dóbr:

1. Ruda Wieczyńska, do których należą dwa młyny wodne na rzece Prośnie z gruntami i łąkami, jak niemniej z osadą Sokółek, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Pyzdrskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs. 980 kop. 98, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim dnia 2 (14) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rsr. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,584 kop. 40.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-ów Hanny z Nelkenów Frenkel wdowy, po Samuelu Frenkel wierzycielki hypotecznej dóbr Ruda Wieczyńska.

2. Bogumiłów, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położonych; zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 365 kop. 69, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim dnia 2 (14) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,000.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i nie mających w hypotece obranego zamieszkania prawnego: 1. Filipiny z Kleszczyńskich Bielskiej wdowy, z powodu wpisu na rzecz jej w dziale III, pod Nr. 12 wykazu hypotecznego dóbr Bogumiłów mieszczącego się; 2. Zuzanny z Deuscherów Poznańskiej, żony doktora Dawida Poznańskiego, wierzycielki hypotecznej dóbr rzeczonych. Niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu wierzycieli hypotecznych dóbr Bogumiłów; 3. SS-rów Emilji z Ruszkowskich Rzewuskiej; 4. SS-rów Cecylji Klossowskiej żony Franciszka Klossowskiego Pisarza Magazynu Solnego w Sioradzu; 5. osób którym działami przeznaczoną zostanie zahypotekowana reszta szacunku dóbr Bogumiłów.

3. Budzisław górny z przyległościami, folwark Zbeszynek i Skupne, holendry Zbeszyn, kolonja Budy, osady Blima i Szubianki, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Pyzdrskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rub. sr. 1,508 k. 58½, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim dnia 2 (14) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,300.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego: 1. SS-rów Andrzeja Bucholtz jako to: a) Jana, b) Antoniego; c) Tomasza; d) Pawła braci Bucholtz i ich siostry; 2. Barbary z Bucholtzów Adama Ostrowskiego żony, z powodu prawa posiadania wiatraka i gruntów, a w dziale III, pod Nr. 7 wykazu hypotecznego dóbr Budzisław górny na rzecz ich zabezpieczonego.

4. Dąbrówki, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr 225 kop. 38½, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Zenonem Łopuskim dnia 3 (15) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,325.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-rów Jana Świeżyńskiego, wierzyciela hypotecznego dóbr Dąbrówki.

5. Dębowiec, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs. 1,368 kop. 21, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim dnia 3 (15) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,000.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego wierzycieli hypotecznych dóbr Dębowiec: 1. Pawła Kupreijanoff Generała Lejtenanta Wojsk Cesarsko-Rosyjskich, właściciela Donacji Wieniec; 2. Emilji Rejch Panny; 3. Magdaleny Czerniewiczowej.

6. Dworszewice Kościelne, składające się z folwarku i wsi Dworszewice, z folwarku Zimna Woda, z osady Stoczki na folwark zamieniającej się, z osady Płaszczyzna na wieś tegoż samego nazwiska przeistaczającej się, z kolonji Konstantynów, z młyna i osady Ważne Młyny, z młyna i wsi Trzepce, karczmy we wsi Dworszewicach, oraz z lasu w obrębie tychże dóbr znajdującego się, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 2,893 kop. 81, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim dnia 3 (15) Maja 1872 roku, vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 5,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28,775.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece zamieszkania prawnego; wierzycielek hypotecznych dóbr Dworszewice Kościelne: 1. Emmy Sławianowskiej; 2. Leokadji z de Lorów Jana Piotrowskiego Sztabs-Kapitana Wojsk Cesarsko-Ruskich żony.

7. Gorzuchy, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Kaliszskim położonych, zaległających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs. 613 kop. 4, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim dnia 4 (16) Maja 1872 roku, vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,600.

Zawiadomienie to ogłasza się dla: 1. niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-rów Emilji Biskupskiej, wierzycielki hypotecznej dóbr Gorzuchy; 2. niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego: Rafała i Marcelego braci Chrebelskich lub ich dzieci z imion niewiadomych, z powodu wpisu na rzecz ich w dziale III, Nr. 12 wykazu hypotecznego dóbr Gorzuchy mieszczącego się.

8. Iwanowice, z przyległościami Niemiecka Wieś Guzdek, młynem Pośrednik i Kurzy Bród, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Kaliszskim położone, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 2,615 kop. 13, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim d. 4 (16) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rsr. 5,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,250.

Zawiadomienie to ogłasza się dla: 1. osiadłych mieszczan miasta Iwanowic, z imion i nazwisk niewymienionych, z powodu wpisu na rzecz ich w dziale III, Nr. 1 wykazu hypotecznego dóbr Iwanowice mieszczącego się. Niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego, wierzycieli hypotecznych dóbr Iwanowic; 2. SS-rów Dyonizego Bilczyńskiego to jest: a) Anieli z Milewskich Bilczyńskiej wdowy, oraz jej dzieci; b) Kazimierza Konrada Józefa trzech imion; c) Ireny Justyny dwóch imion; d) Antoniego Dyonizego dwóch imion; e) Tekli Marji dwóch imion nieletniego rodzeństwa Bilczyńskich; 3. Józefa Mićkiewicz b. Naczelnika Komory w Grodziszczku. Niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-rów Karola Mniewskiego, właściciela dóbr Włyń, a wierzyciela hypotecznego dóbr Iwanowice.

9. Kraszewice, z przyległościami Szrenia i dezerta Kuczków, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 716 kop. 28, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim dnia 5 (17) Maja 1872 roku, vadium do licytacji oznaczone zostało na rsr. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,300.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomego z pobytu i niemającego w hypotece obranego zamieszkania prawnego, wierzyciela hypotecznego dóbr Kraszewice Franciszka Mecherzyńskiego.

10. Mokrzesz, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Częstochowskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs. 1,279 kop. 43, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim d. 5 (17) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczono zostało na rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-rów zmarłego wychodźcy Kantorberego Tymowskiego, wylegitymować się mających, wierzycieli hypotecznych dóbr Mokrzesz.

11. Pawłówek część pierwsza, składające się z folwarku i wsi Pawłówek, oraz z folwarku Czajków, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Kaliszskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rub. sr. 1,461 kop. 79, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim dnia 6 (18) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,225.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-rów Hanny z Nelkenów Frenkel po Samuelu Frenkel pozostałej wdowy, wierzycielki hypotecznej dóbr Pawłówek.

12. Rakowice, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 669 kop. 68, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim dnia 9 (21) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,200.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-rów Mikołaja Wężyk, wierzyciela hypotecznego dóbr Rakowice.

13. Socha, składające się z części A, B, C, do których należą Dzięcioły A, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Wartskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs. 536 k. 8, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim dnia 10 (22) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczonem zostało na rsr. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,725.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego, wierzycieli hypotecznych dóbr Socha: Kazimierza, Napoleona i Władysława nieletnich braci Malczewskich.

14. Strumiany B, część druga z folwarkiem Korzeń, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 232 kop. 87, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim dnia 10 (22) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczonem zostało na rsr. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,500.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego, wierzycieli hypotecznych dóbr Strumiany B, część II, Antoniego i Franciszki z Kuświckich małżonków Kubiak.

15. Witkowice A, B, do których należy folwark Tomaszów, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs. 710 kop. 6, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim dnia 11 (23) Maja 1872 roku, vadium do licytacji oznaczonem zostało na rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,375.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomego z pobytu i niemającego w hypotece obranego zamieszkania prawnego, wierzyciela hypotecznego dóbr Witkowice Murkusa Kohn.

16. Włóczyn B, i Grzymaczew B, z osadą Wcisło, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs. 222 k. 41, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim d. 11 (23) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczonem zostało na rs. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,325.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu: 1. SS-rów Michaliny z Oszkowskich Pągowskiej, współwłaścicielki dóbr Włóczyn B, i Grzymaczew B; 2. niewiadomego z pobytu i niemającego w hypotece obranego zamieszkania prawnego, wierzyciela hypotecznego dóbr Włóczyn B, i Grzymaczew B, Hejmana Icka dwóch imion Wąglczewskiego.

17. Wola Świnecka, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Wartskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 374 kop. 14, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim dnia 12 (24) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczonem zostało na rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,975.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego, wierzycieli hypotecznych dóbr Wola Świnecka: 1. Stanisława Otockiego, 2. Józefa Otockiego, 3. Marjanny Otockiej, 4. Franciszki Otockiej.

18. Zawadów, z przyległościami Wólka Mazurowa czyli Zdzieszulska, tudzież dobra ziemskie Łękawa, z przyległościami Wola Łękawska i Rząsowa, z nomenklaturami Augustynów, Wawrzkowizna, Łęg, Kalisko i Korab, tudzież pustkowie Bugaj, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Petrokowskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 4,339 kop. 93½, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim dnia 12 (24) Maja 1872 roku, vadium do licytacji oznaczonem zostało na rs. 8,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 39,200.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiado-

mego z pobytu i niemającego w hypotece obranego zamieszkania prawnego, wierzyciela hypotecznego dóbr Zawadów Zygmunta Bielskiego.

19. Bieliki, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs. 691 kop. $48\frac{1}{2}$, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim dnia 12 (24) Maja 1872 roku, vadium do licytacji oznaczonem zostało na rub. sr. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,490.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu interesantów, z powodu kaucji wystawionej za Wincentym Szałas w ilości rs. 500, a w dziale IV, pod Nr. 23 wykazu hypotecznego dóbr Bieliki zabezpieczonej.

20. Chwalęcice, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Kaliszskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs. 1,250 kop. 81, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim d. 13 (25) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczonem zostało na rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,130.

Zawiadomienie to ogłasza się dla: 1. niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-rów Macieja Szurgot. Niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego SS-rów Jakóba i Kunegundy z Karwosieckich małżonków Osińskich jako to: 2. Józefy z Osińskich Wyrzykowskiej wdowy; 3. Balbiny z Osińskich Bereźnickiej wdowy: 4. Marjanny z Osińskich Osińskiej; 5. Tekli Osińskiej; 6. Ludwiki z Osińskich 1º voto Podleskiej 2º Kokczyńskiej; 7. Erazma Osińskiego; 8. Juljana Chmielewskiego, wierzycieli hypotecznych dóbr Chwalęcice.

21. Łaszew część lit. A, z przyległościami Mierzyce część A, i Przewóz część A, i dóbr Łaszew część B, oddzielną księgę hypoteczną mających, z folwarkiem Jajczaki do obydwóch części należącym, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Wieluńskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 199 kop. 80, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim dnia 13 (25) Maja 1872 r., vadium do licytacji oznaczonem zostało na rsr. 350, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,510.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu: 1. SS-rów Błażeja Stankowskiego, właściciela nieruchomości w mieście Praszce, a współwłaściciela dóbr Łaszew A, B; 2. SS-rów Marjanny Lenkiewicz potem zamężnej Trączkowskiej, wierzycielki hypotecznej dóbr Łaszew A, i B.

22. Zakrzewek z olędrami i kolonjami Zakrzewek-Suszawy i Ostrówek, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Konińskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 861 kop. $59\frac{1}{2}$, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim dnia 13 (25) Maja 1872 roku, vadium do licytacji oznaczonem zostało na rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,470.

Zawiadomienie to ogłasza się dla Holendrów w liczbie 5-ciu z imion i nazwisk niewymienionych, z powodu prawa użytkowania $2\frac{1}{2}$ huby gruntu miary holenderskiej w obrębie tych dóbr Zakrzewek położonych.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, licytacja odbędzie się przed innym Rejentem który go zastąpi.

Vadium do licytacji złożyć się mające, winno być w gotowiźnie, która wszakże zastąpioną być może Listami Zastawnemi lub Likwidacyjnemi, lecz w takiej ilości, jaka podług kursu Giełdowego wyrównywać będzie cyfrze gotowizną oznaczonej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliszskiej.

W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminach jakie Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi. (Art. 25, postanowienia Rady Administracyjnej, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Kalisz d. 19 (31) Października 1871 roku.
Prezes, Chełmski.
Pisarz, R. Bierzyński.

N. D. 7135. *Варшавскій Городской Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

Симъ объявляетъ, что по случаю несостоявшихся 28 Октября (9 Ноября) с. г. торговъ на поставку продовольствія на 1872 г. для дома пріюта и труда, новые торги (in minus) на означенную поставку, начиная съ увеличенной цѣны 12 коп. за дневную порцію одпаго человѣка, будутъ произведены въ присутствіи Варшавскаго Городскаго Совѣта 11 (23) Ноября с. г. въ 12 часовъ утра.

Ближайшія свѣдѣнія о сихъ торгахъ, будутъ предъявляемы желающимъ, въ канцеляріи Совѣта, ежедневно въ присутственные часы.

Г. Варшава, 2 (14) Ноября 1871 года.
Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ,
2—2 въ званіи Камергера, Заборовскій.

N. D. 7177. *Сувалкскій Губернскій Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

Объявляетъ, что 25 Ноября с. г., въ 2 часа по полудни, будутъ производиться въ присутствіи Совѣта изустные торги (in minus), на поставку въ 1872 году продовольственныхъ припасовъ и другихъ предметовъ для больницъ: Христіанской и еврейской, дома призрѣнія бѣдныхъ и дѣтскаго пріюта, существующихъ въ г. Сувалкахъ, начиная торгъ съ цѣнъ, показанныхъ въ торговыхъ условіяхъ. Уступка въ пользу заведеній должна быть обозначена въ процентахъ, при чемъ дроби менѣе $\frac{1}{4}$ части процента недопускается.

Подробныя условія этой поставки, могутъ быть разсматриваемы желающими ежедневно, кромѣ табельныхъ и воскресныхъ дней, въ канцеляріи Губернскаго Совѣта, Уѣздныхъ Управленіяхъ здѣшней Губерніи и Магистратѣ города Сувалокъ, въ присутственное время.

Каждый изъ желающихъ участвовать въ торгахъ обязанъ будетъ представить въ залогъ 550 руб. и подчиниться существующимъ правиламъ о пошлинахъ за право торговли. Залоги эти неустоявшимъ при торгахъ будутъ возвращены по окончаніи ихъ; залогъ же лица, за которымъ останется подрядъ будетъ храниться въ Губернскомъ Казначействѣ, или Польскомъ Банкѣ до окончательнаго выполненія подрядчикомъ контрактныхъ условій.

Г. Сувалки, Октября 30 дня 1871 года.
Предсѣдатель Совѣта,
1—3 Губернаторъ, (. . . . .).

N. D. *6835. Komitet Gospodarczy Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.*

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 (27) Listopada r. b. o godzinie 4 po południu w Kancelarji Instytutu odbywać się będzie licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę węgla kamiennego, w ciągu roku jednego i drzewa opałowego w ciągu lat trzech, poczynając od cen: za 1 korzec węgla kamiennego rs. 1 kop. 2; za 1 sążeń całokubiczny drzewa sosnowego rsr. 10 kop. 65.

Warunki licytacyjne, oraz wzór do deklaracji mogą być przejrzane w Kancelarji Instytutu każdodziennie, oprócz dni świątecznych i galowych od godziny 9 do 12 z rana i od 3 do 6 po południu.

Warszawa d. 19 (31) Października 1871 r.
Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, J. Papłoński.

N. D. 7198. *Люблинское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ, что въ присутствіи того же Управленія, въ сел. Кржчоновѣ съ разрѣшенія Люблинской Казенной Палаты отъ Іюля с. г. № 10013, 29 Ноября (11 Декабря) с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса, а именно:

1. Съ пространства въ 15 морговъ, назначеннаго на лѣсную усадьбу для Стрѣлка маіоратныхъ Бржостовецкихъ лѣсовъ, оцѣненнаго на сумму 792 р. 4 коп.

2. Вырубленный на линіяхъ отграничивающихъ казенный лѣсъ отъ маіоратныхъ 65 р. $82\frac{1}{2}$ коп.

Желающіе торговаться предварительно должны представить залогъ въ размѣрѣ $\frac{1}{10}$ части назначенной для торговъ суммы.

Торговыя условія для сей продажи можно разсматривать въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ селѣ Кржчоновѣ.

дер. Кржчоновъ, 2 Ноября 1871 года.
1—3 Старшій Надлѣсничій, Ежовскій.

N. D. 7043. *Приставъ Замковой 1-й и 11-й Части Варшавской Исполнительной Полиціи.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что описанныя законнымъ порядкомъ, для удовлетворенія казенныхъ и городскихъ недоимокъ, движимыя вещи, а именно:

Два дивана краснаго дерева крытыя шерстяною матеріею, и зеркало въ позолоченныхъ рамахъ, дня 19 Ноября с. г. въ 10 часовъ утра на базарѣ Стараго Мѣста, проданы будутъ съ аукціоннаго торга, за наличныя деньги, и переданы лицу, которое предложитъ за оныя наивысшую цѣну.

Г. Варшава, Октября 28 дня 1871 г.
2—2 Полковникъ, Розпатовскій.

N. D. *7184. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Majera Junghertz kupca, w Warszawie pod Nr. 1056 zamieszkałego, jako cedenta, oraz Aleksandra Avreggio General-Lejtnanta Wojsk Cesarsko-Rosyjskich w Warszawie pod Nr. 1259*a* zamieszkałego, jako cesjonarjusza, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Krysińskiego Patrona, w warszawie pod Nr. 489*c*, zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 7,000 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się mającym i kosztów od Jana Raulin, właściciela dóbr ziemskich Wólka Żerzyńska, w Okręgu, Powiecie i Gubernji Warszawskich, zaś w Warszawie pod Nr. 1618*a*, zamieszkałego, protokółem Władysława Poplawskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 7 (19) Czerwca 1871 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wólka Żerzyńska, w gminie Zagoźdź, parafji Żerzyn, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV, w Pradze przy Warszawie położone, z folwarku Wólka Żerzyńska, wsi: Wólka, Zagoźdź, dwóch kolonji czynszowych Zagoźdź i kolonji uwłaszczonej Kuligów składające się, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Raulin należące, w dzierżawnem posiadaniu Porczyńskiego i Olszewskigo Andrzeja z polecenia Naczelnika Powiatu Warszawskiego z d. 4 Czerwca 1871 r. Nr. 7066 za rsr. 2,000 na satysfakcję zaległych podatków na rok jeden do d. 1 Lipca n. s. 1872 r. bez obowiązku odsiewu na mocy protokułu daty 5 (17) Czerwca 1871 r. zostające, przybliżonej rozległości gruntu około włók 38 miary nowopolskiej mieć mogące, a w szczególności: gruntów ornych około włók 20, łąk nadwiślańskich włók 2, łąk polnych mórg 15, lasów włók 8, ugorów włók 5; resztę zajmują drogi, rowy, zabudowania i nieużytki.

Na gruncie zajmowanych dóbr, stoją następujące zabudowania:

a) Folwark Wólka Żarzyńska.

1. Pałac murowany z cegły palonej, o piwnicach, parterze i piętrze, gontami kryty, o 2-ch kominach murowanych.
2. Przystawka murowana z cegły palonej do wysokości pierwszego piętra, parterowa gontami kryta.
3. Klomb przed pałacem ogrodzony.
4. Brama wjezdna z furtką.
5. Kuchnia w pruski mur postawiona, gontami kryta, o jednym kominie murowanym.
Szopa na czterech słupach wsparta, gontami kryta.
7. Mur po spalonej oborze.
8. Słupy murowane ze spalonej stodoły.
9. Wozownia drewniana z bali, gontami kryta.
11. Kloaki drewniane z desek gontami kryte, o 2-ch sedesach.
12. Kurnik drewniany z bali, gontami kryty.
13. Studnia ocembrowana z żórawiem.
14. Gołębnik drewniany.
15. Dzwonek na słupie.
16. Dwoje wrot podwójnych.
17. Płot z żerdzi.
18. Ogrodów owocowych dwa, w których znajduje się drzew fruktowych przeszło sztuk 600.
19. Domek mały z pruskiego muru, trzciną kryty, o jednym kominie murowanym.

Wieś Wólka Żerzyńska.

20. Dom dworaki drewniany trzciną kryty, o jednym kominie murowanym.
21. Chlewik drewniany, trzciną kryty.
22. Karczma murowana gontami kryta, o jednym kominie murowanym.
23. Zajazd w słupy murowane postawiony, gontami kryty.
24. Komórka murowana, gontami kryta.
25. Kuźnia dworska z mieszkaniem gontami kryta, o jednym kominie.
26. Czworak drewniany trzciną kryty, o jednym kominie; w nim 2 stancje należą do dworu, reszta uwłaszczone.
27. Ośmiorak drewniany trzciną kryty, o dwóch kominach; w nim jedna stancja dworska, reszta uwłaszczone.
28. Ośmiorak drewniany bez dachu, przez ogień zniszczony.

Wieś Zagoźdź.

29. Dom drewniany trzciną kryty, o jednym kominie murowanym.

Zbojna Góra.

30. Karczma łącznie ze stajnią murowana, gontami kryta, o dwóch kominach murowanych.
31. Las zawierający choinę miejscami karłowaną.
32. Odpadek od Wisły około morgi przestrzeni.

Według wykazu hypotecznego prawo dzierżawy domu mieszkalnego piętrowego z ogrodem i propinacją służy Juljanowi Kozickiemu i Stefanowi Starzyńskiemu po rs. 200 rocznie do 1 Stycznia 1877 r.

Prawo wieczystej dzierżawy 8 kolonji, obejmujących przestrzeni około włók 5 morgów 26 miary magdeburgskiej, służy Karolowi Kaczkowskiemu za czynsz roczny rs. 75.

Prawo wieczystej dzierżawy 30 mórg gruntu miary nowopolskiej służy Janowi i Eljaszowi Klopflejszowi za czynsz roczny rsr. 40 kop. 25.

Oprócz tego są jeszcze dochody: z rybołówstwa rs. 10, z propinacji w Zbojnej Górze rsr. 50, z ogrodów rs. 170, z lokali rs. 64 rocznie.

Inwentarzy niema żadnych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż kierującego Leona Krysińskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 489*c*, zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie, tamże urzędującemu, na własne.

2. Andrzejowi Olszewskiemu: Wójtowi gminy Zagoźdź, do której to gminy dobra Wólka Żerzyńska należą, we wsi Wólka Żerzyńska, Powiecie Warszawskim urzędującemu, na ręce jego zastępcy Porczyńskiego.

Obudwom d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, w Warszawie, d. 1 (13) Lipca 1871 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 w Warszawie o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I-ym, dnia 10 (22) Września 1871 roku.

Sprzedażą kierować będzie Leon Krysiński, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, dnia 15 (27) Lipca 1871 roku.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (27) Lipca 1871 roku.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 10 (22) Września, 24 Września (6 Października) i 8 (20) Października 1871 r. trzech publikacij zbioru objaśnień i warunków sprzedaży subhastacyjnej dóbr ziemskich Wólka Zerzyńska, w powiecie i Gubernji Warszawskiej położonych, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w ostatniej dacie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 29 Października (10 Listopada) 1871 r., godzinę 10-tą z rana, w miejscu zwykłych swoich posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale pierwszym wyznaczył.

Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 2,000, jako postąpionej przez popierającego sprzedaż wierzyciela w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia zacznie się od dwóch trzecich części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 12 (24) Paźdz.) 1871 r.
R. Linowski.

W terminie powyższym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Wólki Zerzyńskiej, i takowe przygotowawczo Leonowi Krysińskiemu Patronowi za sumę rs. 2,000 przysądzono, i jednocześnie termin do ostatecznego ich przysądzenia na dzień 28 Grudnia (9 Stycznia) $187\frac{1}{2}$ r. godzinę 10-tą z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału pod Nr. 549 w Wydziale pierwszym wyznaczony.

Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 20,400, jako dwóch trzecich części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1871 r.
R. Linowski.

N. D. *7196. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Anny z Borzęckich Kompaniejców, po Bazylem Kompaniejców pozostałej wdowy, jako matki i głównej opiekunki Włodzimierza Aleksandra, Marji i Walentyny Anny nieletnich Kompaniejców w Warszawie pod numerem 2381, Michała Kompaniejców przydanego opiekuna tychże nieletnich we wsi Burzyska powiecie Bialskim, oraz Wiktora Kompaniejców obywatela w Warszawie pod numerem 1347 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do obecnego przedmiotu u swego Obrońcy Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu tamże zamieszkałego, subhastację dóbr Ostrówka prowadzącego obrane mających; w poszukiwaniu sumy rs. 5,500 z procentem i kosztami od Eugenjusza Baranowskiego, jako właściciela dóbr Ostrówek i tamże a mianowicie na folwarku Polesie w powiecie Wieluńskim zamieszkałego przypadającej, zajęte zostały w drodze przymusowego wywłaszczenia protokółem Andrzeja Lubinkowskiego Komornika przy Trybunale Kaliszkim w dniu 29 Maja (10 Czerwca) 1871 ruku dopełnionym.

DOBRA ZIEMSKIE

Ostrówek A. B., z folwarkiem Polesie i młynem wieczysto dzierżawnym Moluch, w powiecie Wieluńskim położone, które graniczą na północ z gruntami osady Pędziwiatry, dobrami Węglowice i Lututów, na wschód z gruntami do wsi Rybka i dóbr Pichlice należącemi, na południe z dobrami Dąbie, a na zachód z dobrami Kaski i Galewice.

Budowle są tu następujące:

Dwór z drzewa na podmurowaniu, gontami kryty o dziewięciu pokojach, kuchnia i kurniki z drzewa, budynek do kartofli, gołębnik, dwie stodoły, każda o dwóch klepiskach, sieczkarnia, owczarnia, stajnia, i wozownia, obora, chlewy i maglernia, kuźnia, kloaki, studnia w podwórzu, ogród obok dworu wraz z podwórzem żerdziami ogrodzony. Dalej jest kaplica i statua, dom dwojaki, obórka, dwa domy czworaki, w jednej czwartej części uwłaszczone, karczma z której z dodanym gruntem około trzech mórg Apolinary Kotowski płaci rocznie rs 60.

Za karczmą jest chlewik, sklepy do kartofli, młyn wodny z mieszkaniem i porządkami, z którego z dodanym gruntem około 5 mórg Ernest i Albertyna małżonkowie Anderman płacą rocznie po rs. 75, przy tym młynie obórka, wszystko z drzewa pod gontami i słomą. Młyn Moluch z mieszkaniem, oborą, sklep do kartofli i gruntu około włóki prawem wieczystej dzierżawy posiadają Michał i Antonina małżonkowie Boreccy i opłacą czynszu rocznie po rs. 21 kop. 60. Uwłaszczeni włościanie mają służebności hypotekowane. Dobra te folwarcznych gruntów klassy II-ej; III-ej, i IV-ej mają około włók 33, w czem mieści się lasu około włók 4, łąki około włóki jednej mórg 20, zagajów około włók 7, pastwisk około włók 6, tudzież staw i rzeczka.

Folwark Ostrówek wydzierżawiony jest Fryderykowi Grelner na lat dwanaście od roku 1868 za czynsz po rs. 1350 rocznie, w którego posiadaniu zostaje.

Folwark Polesie około włók cztery obejmujący posiada sam Eugenjusz Baranowski, gdzie są budowle to jest: dom mieszkalny z drzewa nie wykończony, altana, kloaka, stodoła, i wozownia, dom czworaki, sklep do kartofli i studnia z drzewa.

Podatków z dóbr tych opłaca się rocznie po rs. 255 kop. 13 i pół.

Szczegółowy opis dóbr powyższych obejmuje protokół zajęcia u popierającego sprzedaż Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu pozostający, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, tak u tegoż Patrona jako też w Kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Akt zajęcia wyż z daty powołany doręczonym został w kopjach Walentemu Kossowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Wieluniu, Eugeniemu Baranowskiemu jako ustanowionemu dozorcy i Wojciechowi Nawrockiemu Wójtowi gminy Galewice, w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b.

Poczem akt rzeczony w d. 6 (18) Sierpnia r. b. do właściwej księgi wieczystej wniesiony, a pod dniem dzisiejszym w biórze Pisarza Trybunału zaregestrowanym został.

Sprzedaż dóbr tak zajętych odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu i tamże pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży nastąpi w d. 5 (17) Października r. b. po godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 16 (28) Sierpnia 1871 r.
Assesor Kollegjalny, J. Migórski.

Po dopełnieniu trzech publikacji warunków przedaży, a mianowicie w dniach 5 (17) i 19 (31) Października tudzież 2 (14) Listopada r. b. Wyrokiem Trybunału w tymże ostatnim dniu wydanym: termin do tymczasowego przysądzenia dóbr Ostrówka na dzień 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału oznaczonym został. Popierający przedaż za te dobra sumę rs. 10,000, podają. Vadium w sumie rs. 1,500 ma być złożonem.

Kalisz d. 2 (14) Listopada 1871 r.
Assesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. *7195. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Henryka Hausen, tudzież Józefa Fuchs handlujących w mieście Kaliszu zamieszkałych, i zamieszkanie prawne do obecnego przedmiotu u swego Obrońcy Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu, tamże zamieszkałego, subhastację dóbr Pawłówka prowadzącego obranem mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,773 kop. 48, z procentem i kosztami od Ludwika Czerniak jako właściciela obdłużonych dóbr Pawłówek i tamże w okręgu Kaliszskim zamieszkałego przypadającej; zajęte zostały w drodze przymusowego wywłaszczenia, protokółem Andrzeja Lubinkowskiego Komornika przy Trybunale Kaliszkim w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) rozpoczętym, a dnia 1 (13) Lipca 1871 r. ukończonym.

DOBRA ZIEMSKIE

Pawłówek część I, z wsi i folwarku Pawłówek, oraz folwarku Czajków z przyległościami złożone, w powiecie i okręgu Kaliszskim położone, które graniczą na wschód słońca z dobrami Kokanin i Majków, na południe z dobrami Majków, na zachód z dobrami Pawłówek częścią II-ą i III-ą, na północ z dobrami Pietrów, Russów, Poklinków i Kokanin.

Budowle są tu następujące:

Dwór piętrowy z piwnicami masiv murowany, z oranżerją, dachówką i blachą kryty, pokoi 11 obejmujący, przed dworem okólnik kląbowy, a za dworem ogród owocowy i warzywny, kurniki i chlewy o piętrze, fundamenta murowane pod zabudowania folwarczne, kloaki, karmniki dla trzody, dzwonek na słupie, obora z drzewa, owczarnia murowana, szopa do porządków, stodoła o dwóch klepiskach, stajnia i wozownia częścią z muru, a częścią z drzewa stawiane, dom czworaki i dwa domy dwojaki z drzewa w połowie uwłaszczone, koszary dla służby dworskiej o 10 stancjach z drzewa, chlewy o 10 przedziałach i kuźnia w strychulec, cegielnia z piecem i szopą.

Na folwarku Czajków:

Dom dwojaki w strychulec, owczarnia z surówki, stodoła o dwóch klepiskach, a druga o jednym klepisku, studnia ocembrowana.

Włościanie uwłaszczeni mają służebności hypotekowane. Obszerność gruntów folwarcznych klasy I-ej, II-ej i III-ej wynosi około włók 31, w których łąki jest około mórg 8 i pastwiska Niezwiady zwanego około mórg 42, dróg i nieużytków około mórg 15.

Inwentarz żywy i martwy zajęto jak protokół tegoż zajęcia obejmuje. Podatków z tych dóbr opłaca się corocznie po rs. 472 kop. 66, które są w posiadaniu samego właściciela Ludwika Czerniak.

Szczegółowy opis dóbr powyższych obejmuje protokół zajęcia u popierającego sprzedaż Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu pozostający, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, tak u tegoż Patrona, jako też w kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Akt zajęcia wyż z daty powołany doręczonym został w kopjach Antoniemu Rychłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu, Aleksandrowi Radke Wójtowi gminy Tyniec w d. 28 Lipca (9 Sierpnia), a Ludwikowi Czerniak jako ustanowionemu dozorcy w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) 1871 r.

Poczem akt rzeczony w dniu 6 (18) Sierpnia r. b. do właściwej księgi wieczystej wniesiony, a pod dniem dzisiejszym w biórze Pisarza Trybunału zaregestrowanym został.

Sprzedaż dóbr tak zajętych odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu i tamże pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży nastąpi w dniu 5 (17) Października 1871 r. po godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 19 (31) Sierpnia 1871 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po dopełnieniu trzech publikacji warunków przedaży, a mianowicie w dniach 5 (17) i 19 (31) Października, tudzież 2 (14) Listopada r. b. Wyrokiem Trybunału w tymże ostatnim dniu wydanym, termin do tymczasowego przysądzenia dóbr Pawłówka na dzień 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału wyznaczonym został. Wyrabiający przedaż za te dobra sumę rsr. 10,000 podaje. Wadium w sumie rsr. 1,500 ma być złożonem.

Kalisz d. 2 (14) Listopada 1871 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. *7194. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Odpowiednio do art. 682 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Szmójty Mowszawicza Angeniskiego gospodarza rolnika we wsi Angienik, Powiecie i Okręgu Kalwaryjskim zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 216 z procentami i kosztami aktem Komornika przy Sądzie Pokoju w Kalwarji Józefa Czajewskiego daty 2 (14) Stycznia 1870 r. zajętą została na przymuszoną wyprzedaż

NIERUCHOMOŚĆ WIEJSKA

położona pod Nr. 1. Tabelli we wsi Woronowskie, gminie Balkuny Powiecie Kalwaryjskim, a należąca do własności dłużnika Tomasza Nowickiego gospodarza rolnika tamże zamieszkałego, zawierająca ogółem gruntu morgów 68 prętów 145. ogród fruktowy, dom mieszkalny o 2-ch końcach spichrz, chlew, stodołę, wszystkie drewniano, słomą kryte, na podmurowaniu połowa tej osady zostaje w posiadaniu i użytkowaniu Michała Żylińskiego do czasu spłaty należnej mu sumy rs. 500 a prócz tego 10 morgów ziemi należy do dożywotniego użytkowania Stanisława Mickiewicza.

Sprzedaż tę popiera Franciszek Nagórka Patron w mieście Gubernialnem Suwałkach zamieszkały zajęcie to dnia 19 (31) Stycznia 1870 r. wręczone zostało Józefowi Szmydtowi Wójtowi gminy Balkuny, a dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 r. Zygmuntowi Mocarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kalwarji, a to na ręce własne.

Wpisanie zaś tego zajęcia do księgi zaregestrowań przezemnie podpisanego Pisarza nastąpiło dnia 9 (21) Sierpnia r. b. pierwsza publikata warunków licytacyjnych nastąpi na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach w dniu 24 Września (6 Października) r. b. o godzinie 10 ej z rana.

Suwałki dnia 9 (21) Sierpnia 1871 r.
E. Wierzbicki.

Wywieszono na Tablicy w Izbie Audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki dnia 9 (21) Sierpnia 1871 r.
E. Wierzbicki.

Po odbyciu trzech publikat w terminach prawem oznaczonych, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Suwałkach z dnia 22 Października (3 Listopada) r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości odbyć się mającego na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach oznaczony został na dzień 25 Listopada (7 Grudnia 1871 r. godzinę 10-tą z rana. Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 1000.

Suwałki d. 22 Paździer. (3 Listopada) 1871 r.
E. Wierzbicki.

N. D. *7193. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Lejby Małacha handlującego, w mieście powiatowem i okręgowem Marjampolu zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 420, procentu i kosztów, aktem komornika przy Sądzie Pokoju w Marjampolu Antoniego Szymanowskiego, w dacie 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r. zajętą została na przymuszoną wyprzedaż Sądową.

NIERUCHOMOŚĆ WIEJSKA

Położona pod Nr. 5. Tabeli we wsi Topieliszki, gminie Kwieciskiej Okręgu Marjampolskim, należąca do własności dłużnika Adama Gabrewicza gospodarza tamże zamieszkałego, składająca się z obszerności przeszło morgów 30, domu o dwóch końcach, pięciu chlewów, pod jednym dachem, stodoły, wszystkich z drzewa pobudowanych słomą krytych, i ogródka owocowego.

Sprzedaż tę popiera Franciszek Nagórka Patron w mieście gubernjalnem Suwałkach zamieszkały, kopje zajęcia doręczone zostały dnia 17 (29) Października 1870 r. Bernardowi Skłodowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Marjampolu, na ręce własne Janowi Muraszko Wójtowi gminy Kwieciszki, na ręce Antoniego Czarniawskiego Pisarza Gminnego.

Wpisanie tego zajęcia do księgi zaregestrowań przezemnie podpisanego Pisarza nastąpiło dnia 9 (21) Sierpnia r. b., pierwsza publikata warunków licytacyjnych nastąpi na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach w dniu 24 Września (6 Października) r. b. o godzinie 10 z rana.

Suwałki d. 9 (21) Sierpnia 1871 r.
E. Wierzbicki.

Wywieszono na tablicy w izbie audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 9 (21) Sierpnia 1871 r.
E. Wierzbicki.

Po odbyciu trzech publikat w terminach prawem wskazanych wyrokiem Trybunału Cywilnego w Suwałkach z d. 22 Października (3 Listopada) r. b., termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości odbyć się mającego na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach, oznaczony został na dzień 25 Listopada (7 Grudnia) 1871 r. godzinę 10 rano. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 650.

Suwałki d. 22 Paździer. (3 Listopada) 1871 r.
Wierzbicki.

N. D. *7209. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Podaje do wiadomości, że w sprawie Edwarda Kaliksta dwóch imion Milewskiego, dzierżawcy dóbr ziemskich, we wsi Miączynku, pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Płocku, oraz Anieli Cyrylli z Milewskich Dynowskiej, Józefa Dynowskiego, Urzędnika, żony, w assystencyi i zaupoważnieniem męza czyniącej, czyli obojga małżonków Dynowskich, w mieście Łomży zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u obrońcy swego Stanisława Chyczewskiego, Patrona, w mieście Płocku mieszkającego, obrane mających, przeciwko Kazimierzowi Szczepanowi Milewskiemu, współwłaścicielowi dóbr ziemskich Milewo Byki, w tychże dobrach pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Prasnyszu, zamieszkałemu, Stanisława Chrzanowskiego, Patrona, przy Trybunale Cywilnym w Płocku, za obrońcę ustanowionego mającemu, na zasadzie wyroków Trybunału Cywilnego w Płocku, pierwszego z dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1868 roku dział majątku po niegdy Tadeuszu Milewskim i Ferdynandzie Milewskim, oraz sprzedaż dóbr Milewo Byki nakazującego, drugiego z dnia 15 (27) Sierpnia 1870 r. taxę tychże dóbr potwierdzającego, po odbyciu w dniu 6 (18) Marca 1871 r. przed delegowanym Sędzią Charzewskim pierwszej publikacyi, a w dniu 1 (13) Maja t. r. przed Sędzią Jezierskim delegowanym w miejsce Sędziego Charzewskiego, przygotowawczego przysądzenia, w terminie ostatecznego przysądzenia dnia 5 (17) Czerwca r. b. przed tymże Sędzią Jezierskim odbytem; dobra ziemskie Milewo Byki, pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Prasnyszu, Gminie Zalesie położone rozległości morgów 130 prętów 215 miary nowo-polskiej mające, za pośrednictwem Stanisława Chrzanowskiego, Patrona, za summę rs. 6851 zalicytował Kazimierz Milewski.

Ponieważ Kazimierz Milewski warunkom licytacyjnym, zadość nie uczynił, jak o tem przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Płocku pod dniem 1 (13) Października r. b. wydane, przeto, z zasady Art. 737 K. P. S., na risiko tegoż Milewskiego rozwiniętą zostaje relicytacja wymienionych wyżej dóbr Milewo Byki, którą na żądanie Edwarda Milewskiego, powyżej wzmiankowanego, popiera Stanisław Chyczewski, Patron przy tutejszym Trybunale.

W tym celu pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencyi Trybunału Cywilnego w Płocku, o godzinie 10 tej z rana w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) $187\frac{1}{2}$ r.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3918 kop. 10 jako $\frac{2}{3}$ części szacunku, taxą biegłych wykrytego.

Vadjum oznaczone jest na rs. 750.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancellaryi Pisarza Trybunału Cywilnego w Płocku i u Stanisława Chyczeswkiego Patrona przy tymże Trybunale, relicytacje popierającego.

Płock dnia 2 (14) Października 1871 r.
Assessor Kollegialny A. Bielski.

N. D. 7203. Prawnie zajęte ruchomości przez publiczne licytacje przedane będą a mianowicie: d. 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana na targu Sewerynów w Warszawie meble machoniowe, lustro, zegar, dywany i t. p. d. 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana w Starem mieście w Warszawie, książki i kalendarze, a d. 12 (24) Listopaba r. b. o godzinie 11 z rana na targu Nowego Miasta w Warszawie szafy sklepowe, kapelusze pióra i t. p. przedmiota.

M. Rzewnicki, Komornik.

N. D. 7202. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji Sądowej jako to: fortepian machoniowy, meble machoniowe, wazony alabastrowe i t. p. w d. 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana na targu Sewerynów zwanym, meble machoniowe, zegary, rądle, wino w różnych gatunkach. arak i t. p. w d. 9 (21) Listopada r. b o godzinie 11 z rana na targu Nowe Miasto zwanym, meble jesionowe, lustra, dywany, garderoba różna i t. p. w d. 12 (24) Listopada r b. o godzinie 10 z rana na targu Muranów zwanym w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. Nawrocki, Komornik S. A. K. P.

N. D. 7188. W dniu 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów ruchomości w zastaw dane jako to: bielizna, szale, barany krymskie suknem pokryte w moc postawienia Sądu, w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu w Rynku Starego Miasta prawnie zajęte ruchomości, meble jesionowe, machoniowe w d. 9 (21) b. m. i r. o godzinie 12 w południe na targu w rynku Starego miasta, meble jesionowe, garderoba i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 7186. W drodze egzekucji sądowej prawnie zajęte meble jesionowe, machoniowe, sosnowe, olszowe, lichtarze, świeczniki, lustra lampy, samowary, garderoba, bielizna, rądle, zegary, żelazka, parasol i t. p. ruchomości w d. 8 (20) Listopada o godzinie 9 rano na Grzybowie o godzinie 10 i 11 rano na Muranowie, w d. 13 (25) Listopada o godzinie 10 rano na Nowym Mieście i w d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 r. o godzinie 12 w południe na starym Mieście w Warszawie.

Meble i fortepjan palisandrowe, machoniowe orzechowe, jesionowe, lustra, lampy, firanki, dywany, wazony, walizy, kufer, poduszki, zegary, kandelabry, lichtarze, garderoba, bielizna, samowary, rądle, brytwanny, łyżki, łyżeczki, młockarnia, sieczkarnia, młynek, konie, woły, wozy i t. p. przedmiota w d. 9 (21) Listopada 1871 r. o godzinie 12 w południe na targu w Rynku miasta Grójca, oraz

Zboże, siano, młockarnia, sieczkarnia, konie, woły, owce, powóz, bryczka, meble palisandrowe, jesionowe, krzesła wiedeńskie i t. p. ruchomości z mocy decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 16 (28) Października 1871 r. za Nr. 11,811 wydanej w d. 15 (27) Listopada 1871 r. o godzinie 12 w południe na gruncie dóbr Sucha i Mizerka w powiecie Błońskim gubernji Warszawskiej położonych, przez publiczną licytację przezemnie Komornika sprzedane zostaną.

J. Rosiński Komornik pod Nr. 489D.

N. D. 7187. Prawnie zajęte przedmiota to jest: towary łokciowe: a mianowicie tybety, muszliny, barchany, kamloty, płócienka, drelichy i t. p. oraz ruchomości sklepowe w Warszawie przy ulicy Nowy Świat w domu pod Nr. 1317 w dniu 9 (21) Listopada 1871 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 5 (17) Listopada 1871 r.
Karol Dołowski, Komornik.

N. D. 7204. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie

Podaje do publicznej wiadomości, że w egzekucji sądowej, prawnie zajęte ruchomości jako to: różne meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, oraz lustra w ramach machoniowych i złoconych, lampy do nafty, i t. p. przedmiota; w roku 1871 miesiącu Listopadzie, mianowicie w dniach 9 (21) o godzinie 10 z rana i w dniu 12 (24) o godzinie 11 z rana na Muranowie i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na Starem-Mieście na placach targowych w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

H. Kietliński, Komornik.
Ulica Św.-Jerska Nr. 10 nowy.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 7100. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Вольфа Альпертъ, дабы въ продолженіи 30 дней явился въ здѣшнемъ Судѣ, Полиціи Исправительной 1-го Отдѣленія, въ противномъ же случаѣ по истеченіи означеннаго срока, съ нимъ поступлено будетъ по закону.

Г. Варшава, 25 Октяб. (6 Ноября) 1871 г.
Предсѣдательствующій Судью,
Коллежскій Асес. Жижневскій.

* * *

Wzywa niniejszym Wolfa Alpert, ażeby się w przeciągu dni 30-stu rachując od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym Policji Poprawczej Wydziału I, stawił, w przeciwnym bowiem razie, po upływie oznaczonego terminu, podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa, d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Asesor Kolegialny,
Zyzniewski.

N. D. 7019 Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.

Объявляетъ симъ, что 15 (27) Сентября с. г. въ рѣкѣ Оржицъ близъ г. Макова, найдено тѣло ребенка новорожденнаго, мужескаго пола, коего фамилія и происхожденіе неизвѣстно. Потому проситъ всѣ власти и частныя лица, коимъ извѣстна фамилія, происхожденіе упомянутаго ребенка, или мать онаго неоставитъ увѣдомить здѣшній Судъ въ продолженіи 30 дней со дня сего опубликованія.

Г. Пултускъ, 21 Окт. (2 Ноября) 1871 г.
Предсѣдательствующій Судьи,
Шклярскій.

N. D. 6987. *Сувалкскій Судъ Простой Полиціи.*

Вызываетъ въ присутствіе мое Адама Томашевскаго, б. чиновника Магистрата Губернскаго города Сувалокъ, а равно Іоселя Беркмана жителя гор. Сувалокъ, дабы по дѣлу моему собственному въ теченіи 30 дневнаго срока, явились въ сей Судъ, для поступленія послѣдовавшаго приговора, въ противномъ же случаѣ поступлено будетъ съ ними по законамъ.

Г. Сувалки, 23 Окт. (4 Ноября) 1871 г.
Предсѣдательствующій, Маевскій.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ

N. D. 7185. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 49,737 i 40,382 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 21 Listopada 1871 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydany zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 1—3

N. D. *7207. Sprostowanie.*

W ogłoszeniu „Dziennika Warszawskiego" Nr. 223, z d. 29 Października (10 Listopada) r. b., donoszącym o sprzedaży działowej nieruchomości Nr. 1458 w wierszu dziesiątym, zamiast wyrazu „Wielfem" powinno być Wulfem, a w wierszu 23 i 34 zamiast wyrazów: przy ulicy Niskiej, winno być „Śliskiej," co niniejszem się prostuje.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1871 roku.
Ludwik Marczewski, Patron.

N. D. 7206. Do dzisiejszego Numeru Dziennika Warszawskiego, dla prenumeratorów w Warszawę i prowincję dołącza się **Pla** 118-ej Loterji Klassycznej.